



## DR ANDREAS GLENZ KONSULEM HONOROWYM Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

Dr Andreas Glenz w towarzystwie wójta Gminy Gorzyce Daniela Jakubczyka  
Fot.: arch. UG

Tytuł Honorowego Konsula AGH nadawany jest osobom związanym z renomowaną uczelnią, których działalność przyczyniła się do jej rozwoju i promocji, zgodnie z art. 71 ust. 5 jej statutu. Niezwykłego wyróżnienia nie mogą uzyskać jej aktualni pracownicy. Nadanie tytułu Konsula Honorowego AGH odbywa się podczas uroczystego posiedzenia Senatu Akademii, w ramach Dni Hoborskiego. W tym roku otrzymał je dr Andreas Glenz – szef firm PREVAC z Rogowa. Jest tym samym jednym z 14 Konsuli Honorowych wiodącej polskiej uczelni technicznej.

W uroczystości wzięli udział naukowcy z wielu renomowanych ośrodków w kraju i za granicą.

W czasie uroczystego koncertu „Melodie nauki – od Chwili do Chwili” konferansjer, dr Jerzy Stochel – przy wypełnionej po brzegi widowni - mówił o prowadzonej przez dra Glenza firmie m.in.: „Ja nie zdawałem sobie sprawy, że tak nowoczesna aparatura jest produkowana w Polsce”. Laudację na cześć laureata wygłosił prof. dr hab. Janusz Wolny – dziekan Wydziału Fizyki i Informatyki Stosowanej. Publikujemy ją poniżej w całości. W uroczystościach wzięli udział wójt gminy Daniel Jakubczyk, który złożył honorowemu Konsulowi serdeczne gratulacje.

Prof. dr hab. Janusz Wolny: Magnificencjo Rektorze! Dostojny Senacie! Szanowni goście dzisiejszej uroczystości, Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić sylwetkę dr. Andreasa Glenza w związku z nadaniem mu tytułu Konsula Honorowego AGH.

Dr Andreas Glenz jest prezesem zarządu firmy PREVAC, która jest chyba jedyną, tak szeroko rozpoznawalną w świecie polską firmą, na rynku aparatury naukowej. Przedmiotem działalności firmy są urządzenia i systemy ultra wysokiej próżni, począwszy od tak podstawowych, jak komory próżniowe, poprzez

nośniki i manipulatory próbek, urządzenia technologiczne i analityczne, aż do wielokomorowych i wielozadaniowych kompleksowych systemów do wytwarzania i charakteryzacji zaawansowanych materiałów stosowanych praktycznie we wszystkich nowoczesnych technologiach: elektronice, motoryzacji, nanotechnologii, energetyce, katalizie, medycynie, czy też badaniach kosmicznych.

Akademia Górniczo Hutnicza towarzyszy drokotorowi Glenzowi (z wzajemnością) począwszy od studiów na Wydziale Maszyn Górniczo-Hutniczych, które ukończył w roku 1979. Jako wychowanek AGH doświadczenie zawodowe zdobywał w znanej firmie niemieckiej zajmującej się techniką próżniową, a potem w Uniwersytecie w Heidelbergu, gdzie był odpowiedzialny za rozwój infrastruktury badawczej, a także prowadził działalność badawczą. Jest współautorem trzech, bardzo dobrze cytowanych publikacji. Istotnym wynikiem działalności badawczo-rozwojowej był doktorat obroniony w 1996 roku na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH: „Systemy automatycznego pozycjonowania próbek w wielofunkcyjnych komorach ultra wysokiej próżni diagnostycznych spektrometrów elektronowych”, którego promotorem był prof. Wojciech Batko.

Ten nowatorski system manipulacji próbkami, w warunkach ultra wysokiej próżni, stał się znakiem firmowym małej firmy (PREVAC), którą mniej więcej w tym czasie dr Glenz założył w rodzinnym Rogowie (a raczej „Rogowach” jak mówią tubylcy), wiosce leżącej między Wodzisławiem Śl. a Raciborzem. Z tego okresu (koniec 20-go wieku) datuje się też współpraca firmy PREVAC z naukowcami z AGH - byliśmy bodajże pierwszymi polskimi klientami firmy. Ale słowo klient niezbyt trafnie określa partnerskie relacje i wieloletnią owocną współpracę z PREVA-kiem.

Dziś firma PREVAC, rozpoczynająca swą działalność w przysłowiowym garażu, jest jednym ze światowych liderów w swojej branży, zatrudnia ponad 200 osób i sprzedaje swoje wyroby do 60 krajów. Lista nagród i wyróżnień firmy i jej Prezesa, za działalność biznesową i innowacyjną, jest niezwykle bogata. Trudno chyba znaleźć inny taki przykład w Polsce w obszarze tak niezwykle zaawansowanych technologii.

Osiągnięcia firmy PREVAC i jej prezesa to najlepsza rekomendacja wystawiana jego Alma Mater, której rolę w osiągnięciu sukcesu dr Glenz podkreśla na każdym kroku, promując osiągnięcia dydaktyczne i naukowe AGH.

UG Gorzyce

## DANIEL KURASZ NOWYM SOŁTYSEM CZYŻOWIC

12.12. 2018 r odbyło się zebranie wiejskie w Czyżowicach, na którym podziękowano sołtysowi, radnemu gminy, panu Marianowi Jureczce za 20 lat pełnienia funkcji sołtysa w Czyżowicach. Mieszkańcy Czyżowic wybrali także nowego sołtysa oraz powołali nowy skład Rady Sołeckiej. Jedynym kandydatem na *sołtysa* był **Daniel Kurasz**, który zdobywając poparcie zdecydowanej większości obecnych na zebraniu mieszkańców objął to stanowisko. W skład Rady Sołeckiej zostali wybrani: **Grzegorz Student, Jerzy Cichy, Tomasz Bura, Piotr Jurczyk, Łukasz Cnota, Renata Rzczkowska, Dariusz Dzierżęga, Szymon Kamczyk, Irena Pabyś**. Zebranie, było też okazją, aby podziękować pani **Helenie Musze**, która przez 22. lata pełniła funkcję przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Czyżowicach. Życzymy pani Helenie, aby kolejne lata były okresem poczucia zadowolenia z wypełnionej misji, a także czasem satysfakcji z jej kontynuacji przez kolejne pokolenia. Życzymy zdrowia, odpoczynku i radości z wypełniania prywatnych ról, które tak pięknie pisze Jej życie.

K. Korzonek



Daniel Kurasz nowym sołtysiem Czyżowic



Wójt Gminy Gorzyce dziękuje Helenie Musze za lata współpracy

Fot.: K. Korzonek



Czerwone Gitary na scenie w Rogowie

Fot.: J. Ballarín

Nazwani „polskimi Beatlesami” grają już ponad 50 lat. Zespół powstał w Gdańsku, w styczniu 1965 roku, a jego skład tworzą: **Krzysztof Klenczon, Bernard Dornowski, Jerzy Kossela, Jerzy Skrzypczyk i Henryk Zomerski.** Nazwali się Czerwonymi Gitarami, bo na takich właśnie grali. Później dołączył do nich Seweryn Krajewski. Czerwone Gitary się nie starzeją. Choć wszystko dookoła się zmienia, nawet skład zespołu, to popularność przebojów wciąż na koncerty przyciąga tłumy. Tak było i u nas - w Rogowie 25.11.2018 r. Koncert, co trzeba podkreślić, zaczął się punktualnie. Co ucieszyło publiczność. Najpierw Lider zespołu J. Skrzypczyk zapoznał słuchaczy ze swoim instrumentem – perkusją. Następnie przedstawił pozostałych muzyków tworzących aktualny skład zespołu „Czerwonych Gitar”. Zespół tworzą: Jerzy Skrzypczyk (perkusja, wokal), Arkadiusz Wiśniewski (gitara basowa, wokal), Mieczysław Wądołowski (gitary akustyczne, wokal), Dariusz Olszewski (gitara, wokal), Marek Jabłoński (muzyk promowany przez zespół). Już przy pierwszych dźwiękach publiczność zaczęła się kołysać. Wielkie brawa rozległy się, gdy z głośników popłynęła „Historia jednej znajomości”. Jednak największe poruszenie wywołała wiązanka największych przebojów. Jak tłumaczyli członkowie zespołu, ludzie często ich proszą o wykonanie wszystkich dawnych hitów. Ale koncert ma określony czas. Nie są w stanie spełnić wszystkich prośb. Stąd wymyślili wiązankę. Publiczność szalała przy „Dozwolone od lat 18” i innych znanych piosenkach. Na koncercie nie brakowało rodzin. Czerwone Gitary stanowią swoistą sztafetę pokoleń. Przy ich utworach doskonale bawią się pięćdziesięciolatekowie jak i nastolatki. Nowy repertuar, z nowym składem zespołu jest bardziej rockowy, przyciągający młode pokolenia.

**Rozmowa z Jerzym Skrzypczykiem, współzałożycielem, liderem zespołu i perkusistą Czerwonych Gitar, oraz Dariuszem Olszewskim gitarzystą i wokalistą zespołu.**

**Katarzyna Korzonek:** *Będę mało oryginalna ale zapytam, jak i gdzie rozpoczęła się wielka przygoda muzyczna Czerwonych Gitar?*

**Jerzy Skrzypczyk:** Odnotowuje się datę 03 stycznia 1965 r., ale ja bym z tym troszkę polemizował. Jako, że dwa lata wcześniej powstała grupa o nazwie „Pięć Linie”, była to grupa którą można było by dzisiaj określić jako grupą kastingową. Tzn że przez „Pięć Linie” przewinęło się kilkudziesięciu muzyków ze sprecyzowanym celem, żeby stworzyć z wybranych najlepszych osób zespół o niewiadomej jeszcze wtedy nazwie. Przewinęło się przez to chyba szesnastu muzyków. Większość gitarzystów i tylko dwoje perkusistów. Jurek Kowalski i ja. I przez te dwa lata następowała selekcja, selekcja, selekcja i w końcu 3 stycznia 1965 roku zawiązała się grupa Czerwone Gitary w kawiarni Cristal (budynek istnieje do dnia dzisiejszego, tylko, Ze zamiast kawiarni jest tam kasyno)

**K. K.:** *Kiedy po raz pierwszy zrozumieliście, że waszemu zespołowi naprawdę się udało.*

**J. S.:** Pierwsze symptomy były już w latach sześćdziesiątych. To były lata sławy Beatlesów. Każdy kraj chciał mieć swoich Beatlesów. I Czerwone Gitary, ten skład, który się stworzył był składem, który w jakiś sposób mógł stanąć i sprostać temu wyzwaniu. W tym składzie byli wielcy muzycy, przystojni muzycy, poza tym Beatlesi bardzo nam pomogli w osiągnięciu sukcesu. Tyle że mieliśmy tak wielkich muzyków którzy tworzyli piosenki, które pozwoliły nam osiągnąć sukces i jak widać po dzisiejszym koncercie, nadal są rozpoznawalne. Byliśmy nazywani polskimi Beatlesami, Beatlesami wschodu.

**K. K.:** *Czy był w pana życiu taki moment, że miał pan chwilę zwątpienia, wypalenia po kolejnych odejściach muzyków z zespołu? Chciał*

*to Pan wszystko rzucić? Co Pana nurtowało, aby zostać przy tym zespole?*

**J. S.:** Oczywiście. W pewnym momencie przestałem grać. To był okres dwóch, trzech lat i wtedy wszystko było pod wielkim znakiem zapytania. Ja oczywiście miałem jakieś propozycje grania z innymi wykonawcami. Ale założyłem sobie wtedy, że albo z Czerwonymi Gitarami albo wcale. To spowodowało, że z czystym sumieniem gram z Czerwonymi Gitarami do dnia dzisiejszego.

**K. K.:** *Panie Jerzy, gracie już ponad 50 lat. Zagrał pan wszystkie koncerty z Czerwonymi Gitarami. Wasza recepta na nieśmiertelność.*

**J. S.:** Medycyna (śmiej). Piosenki będą w świadomości wszystkich jeszcze długie lata, chyba że w świecie muzyki nastąpi jakaś rewolucja. Doświadczyłem, że przez te ponad 50. lat ludzie nas słuchali, słuchają i mamy nadzieję, że będą słuchać nadal.

**K. K.:** *Od 1997 roku gracie bez Seweryna Krajewskiego. To zamknęło pewien rozdział w historii tego zespołu. Jednak zespół nadal żyje i myśli... chciałabym żeby Pan dokończył to zdanie.*

**J. S.:** Myślę, że w sposób godny propagujemy muzykę zespołu Czerwone Gitary. Tworząc jednocześnie własne, swoje piosenki.

**K. K.:** *Skąd pomysł wydania płyty w języku niemieckim?*

**J. S.:** To pomysł strony niemieckiej. To był okres NRD, RFN, podziału na zachodnie i wschodnie Niemcy. Niemcy zachodnie miały dostęp do każdego wykonawcy na świecie, granice były zamknięte, i ludzie z NRD nie mieli możliwości wjazdu na koncerty do Niemiec Zachodnich. Ale telewizja przez każdy mur berliński przeskoczy. Niemcy Wschodnie postanowili stworzyć przeciwwagę, żeby odciągnąć młodych ludzi od telewizji zachodniej, postanowili wymyślić czołowych wykonawców bloku wschodniego i padło między innymi na Czerwone Gitary jeśli chodzi o Polskę. Bardzo przyłożyli się do tego pomysłu. Wyłożyli dużo pieniędzy, żeby ten pomysł zareklamować wypromować. I to im się udało. Czerwone Gitary były bardzo popularne. Niemcy postanowili zrobić bardzo dokładne tłumaczenia naszych utworów i nagrać je w języku niemieckim. Nagrywaliśmy zdanie po zdaniu, utwór po utworze żeby wszystko było bardzo dokładnie przetłumaczone i zrozumiałe.

**K. K.:** *W zespole pojawili się młodzi muzycy. Łączycie pokolenia. Czym porywacie kolejne pokolenia miłośników Czerwonych Gitar? Jak odbierają was fani zespołu, czy nadal gorąco?*

**Dariusz Olszewski:** Trzeba było by o to zapytać fanów. Aczkolwiek biorąc pod uwagę utwory zespołu, cały repertuar, całokształt zespołu, to jest to coś niesamowitego, wydaje mi się że w dzisiejszych czasach, w dzisiejszej dobie, kiedy muzyka tak ewoluowała, przez wiele lat

my jako Czerwone Gitary nie wprowadzamy na tyle nowego materiału (oczywiście takim dysponujemy), natomiast w większości przeważają te starsze utwory, które są oczywiście wszystkim znane. Ja pamiętam, że już jako dziecko nie udało się przejść obojętnie obok tego zespołu, bo zawsze jak nie radio, jak nie telewizja, cały czas gdzieś te Czerwone Gitary się przewijały. Oczywiście jest ogromnym zaszczytem móc grać z takim zespołem.

**K. K.:** *Pan gra od którego roku?*

**D. O.:** Zaraz, niech policzę... Od roku 2000. To już 18 lat, pełnoletniość. "Osiemnastkę" w zespole miałem w tym roku.

**K. K.:** *Skąd czerpicie kolejne inspiracje? Na swoim koncercie macie prawie 300 utworów, jest chyba coraz trudniej tworzyć? Utrzymujecie klimat słynnych Czerwonych Gitar?*

**D. O.:** Hmm, czy trudniej tworzyć? Wydaje mi się, że to tak nie jest. Podchodzimy do tego w ten sposób, że to nie jest czysta kalkulacja, to nie jest matematyka, że wchodzimy do studia, słuchamy, tworzymy, nagrywamy, próbujemy coś za przeproszeniem "zerznąć". Nie, to nie tak. Grając założmy cały sezon, w momencie kiedy już mamy chwilę oddechu, jesteśmy naładowani pozytywną energią, którą dostajemy od fanów, od ludzi, że właściwie te pomysły same się rodzą. Wchodzimy do studia, każdy przynosi jakiś jeden, dwa pomysły. Zbieramy się wszyscy, zaczynamy wstępnie grać, później są aranżowane i krok po kroku tak to wszystko się odbywa.

**K. K.:** *W waszym przypadku muzyka jest tylko pracą - czy nadal pasją? Zastanawiam się, czy przez to mieliście dużo wyrzeczeń w swoim życiu osobistym?*

**D. O.:** Pracą czy pasją? Oczywiście, że pasją! Myślę, że w ogóle jakakolwiek praca, którą się wykonuje, nie mając odrobiny pasji, może i dało by się ją wykonywać, ale byłoby to bardzo trudne, ciężkie. Tak, mogę za siebie powiedzieć. Ale widzę, że u kolegów z zespołu jest bardzo podobnie. Czy wyrzeczeń? Bardzo dużo. W zasadzie, tak jak dzisiaj skończyliśmy koncert, jutrzejszy dzień spędzimy cały w drodze powrotnej do domów, zostaje nam wtorek, środa w domach w czwartek ruszamy ponownie w trasę. To są dwa dni. I to są koncerty w Polsce, natomiast były trasy koncertów dwu trzy miesięczne w USA, były wyloty do Anglii, do Rosji...

**K. K.:** *Wasze najbliższe plany muzyczne?*

**D. O.:** Najbliższe, najbliższe...? 30.11-02.12 w trasie, a później już sylwester, jest przygotowywany w Gdańsku. Bardzo duży koncert plenerowy.

**J. S.:** Na pewno jakieś single, płyta może nie ale single na pewno.

**K. K.:** *A najmłodsza wasza zdobycz. Marek Jabłoński? Jak długo już Wami gra?*

**D. O.:** Marek, około 3 lat.

**K. K.:** *Jak się Panu u nas podobało?*

**D. O.:** Jest rewelacyjnie. Od publiczności biła mało spotykana szczerłość. Oczywiście gramy dosyć dużo takich koncertów i takie reakcje

są powielane, natomiast wiadomo, że impreza im bardziej prestiżowa (np.: sala kongresowa) troszeczkę się rządzi innymi prawami.

**K. K.:** *Czy jeśli jeszcze raz was zaprosimy to do nas przyjedziecie?*

**J. S.:** Kurcze, zawsze do was przyjedziemy...

**K. K.:** *Bardzo dziękuję za udzielenie wywiadu i mam nadzieję - do zobaczenia.*

**D. O.:** Dziękuję.

**J. S.:** Dziękuję i do zobaczenia.

*Z Jerzykiem Skrzypczykiem  
i Dariuszem Olszewskim*

*rozmawiała  
Katarzyna Korzonek*

P.S. Po raz kolejny spełniliśmy muzyczne marzenia. To już trzeci raz gościliśmy w naszej gminie niezwykłych artystów. Te muzyczne, jesienne spotkania w Rogowie stają się tradycją. Jeżeli mają Państwo jakieś propozycje kolejnych koncertów prosimy o informację, a my postaramy się je spełnić.

Bardzo dziękujemy panu wójtowi za wsparcie tej inicjatywy, ks. Bernardowi Rakowi, który jest inicjatorem tych koncertów oraz państwu Sander za wspaniałomyślność, gościnność i zawsze otwarte drzwi.

*Dyrektor GCK w Gorzycach  
wraz z pracownikami.*

## CENIMY WASZĄ CIĘŻKĄ PRACĘ

Jak co roku tradycyjnie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Gorzycach uczcili trud, jaki górnicy wkładają w swoją pracę. 4 grudnia po mszy barbórkowej, przy współpracy z pracownikami Gminnego Centrum Kultury w Gorzycach ugościliśmy naszych solenizantów występem artystycznym przygotowanym przez uczniów klasy I b oraz klasy III wraz z wychowawcami. Oczywiście nasi goście mogli sobie "pomazkiewicz", gdyż rodzice uczniów upiekli na tę okazję pyszne ciasta. Nasza szacowna widownia usłyszała i zobaczyła m.in. tradycyjne śląskie utwory: Poszło dziewczę, Idzie górnik drogą, Szła dziewczeczka, Piekło dziewczę placki, O Barbaro, Święta Barbaro, Karolinkę. Uczniowie również zatańczyli Trojaka oraz tańce synchroniczne, m.in.. taniec w ciemności, symbolizujący charakter pracy wykonywanej przez górników. Uczeń klasy III **Filip Langrzyk** wykonał dwa solowe utwory na trąbce. Zaszczycem był dla nas występ dla górników. Do zobaczenia za rok.

*Olga Nachlik*

For.: M. Albin



Mali artyści podczas występu



## „PRZESTRZENIE” JÓZEFA SOWADY W GMINNYM CENTRUM KULTURY W GORZYCACH

Artysta **Józef Sowada** urodzony w Gorzycach, tu spędził swoje dość krótkie artystyczne życie, doczekał się pośmiertnej wystawy swojej twórczości malarskiej w miejscu które było też inspiracją jego twórczości w Gorzycach.

Wystawa którą otwarto 21 listopada w Gorzycach, jest pokłosiem wernisazu poświęconemu twórczości **Józefa Sowady** w Muzeum w Rybniku. Wtedy to, wójt gminy Gorzyce **Daniel Jakubczyk** zabierając głos, zaprosił do zorganizowania wystawy obrazów artysty pochodzącego z Gorzyc.

Dzięki staraniom GCK w Gorzycach we współpracy z rodziną artysty i kolekcjonerami obrazów Sowady z terenu naszej gminy wystawa malarstwa śp. Józefa doszła do skutku.

W tym dniu na froncie domu, w którym artysta się urodził, żył i tworzył została poświęcona tablica upamiętniająca **Józefa Sowadę**. Fundatorem tablicy pamiątkowej jest rodzina artysty. Poświęcenia tablicy w obecności rodziny, licznie zgromadzonych przyjaciół i wielbicieli twórczości dokonał **ks. Stefan Stebel** proboszcz parafii w Gorzycach. Zanim nastąpiła ceremonia poświęcenia tablicy, dyrektor GCK w Gorzycach **Bibianna Dawid** powitała wszystkich tam zgromadzonych i przytoczyła kilka faktów z życiorysu artysty, opowiedziała krótko o inicjatywie rodziny w celu uczczenia pamięci Józefa Sowady

Wystawa obrazów gorzyckiego artysty odbyła się w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Gorzycach. Wszystkich obecnych zgromadzonych na sali w imieniu organizatorów i własnym powitała dyrektor **Bibianna Dawid**, po czym przypomniała genezę powstania wystawy w Gorzycach i podziękowała osobom, które bezinteresownie przekazały obrazy z prywatnej kolekcji. **Marek Grzebyk**, pracownik GCK, ale również wybitny artysta plastyk w jednej osobie - nakreślił gościom wystawy swoje artystyczne spojrzenie na pełną abstrakcji twórczość śp. Józefa Sowady. Podkreślił inspiracje artysty przestrzenią duchową, które artysta przekazał kolorami odpowiadającymi nastrojowi. Formy i te kolory, nastrajają odbiorcę do głębokiej refleksji...

O początkach artystycznego życia **Józefa Sowady** opowiedział brat artysty **Michał**. Opowiadając o twórczości Józefa podkreślił jego wiarę, fascynację i gorliwość okazywaną zasadą wiary katolickiej w pewnym etapie jego krótkiego życia. Owocem jego stanu duchowego jest piękna replika obrazu Miłosierdzia Bożego w kościele pw. św. Anioła Stróża w Gorzycach.

Józef Sowada oprócz malarstwa pozostawił po sobie zbiór utworów poetyckich. Obecni na otwarciu wystawy mogli zobaczyć ponad 30 dzieł artysty, stanowiące przekrój jego okresów twórczości malarskiej.

Życie artysty Józefa Sowady, doczeka się również wkrótce dość szczegółowego

opracowania biograficznego. Pracy tej podjął się wykładowca Uniwersytetu w Ostrawie dr **Piotr Ligocky**, który przeczytał rozdział tego dzieła, zapowiadający się bardzo ciekawie.

Na zakończenie wieczoru, brat artysty **Michał Sowada** podziękował wszystkim uczestnikom tego artystycznego wydarzenia w Gorzycach za przybycie i pamięć o Józefie, szczególnie dziękując ludziom, którzy wypożyczyli obrazy i zaangażowali się w powstanie tej wystawy.

Na zakończenie pozwolę sobie zacytować wypowiedź Józefa Sowady o własnej twórczości z roku 1995, umieszczonej w okolicznościowym biuletynie opracowanym na okazję wystawy przez Annę Ługowską i Marka Grzebyka. „*Moje obrazy nie są rejestracją subiektywnych doznań emocji. Nie oznacza to, że sam proces twórczy nie dostarcza mi interesujących przeżyć. Kiedy maluję zapominam jednak o ulotnych stronach ducha i koncentruję się na zapisie prawd uniwersalnych i niezmiennych. Staram się więc zawrzeć w warstwie symbolicznej obrazów istotne ludzkie doświadczenia, usiłowania dążenia i mity, składające się na współczesny wizerunek człowieka. Ma też cichą nadzieję, że niektóre z moich prac dotyczą tego co ukrywa się za efektywną, choć złudną zastoną świata rzeczy*”.

A. Nowak

Fot.: M. Albin



Goście przybyli na wystawę



Odsłonięcie pamiątkowej tablicy



Goście przybyli na wystawę



Michał Sowada, brat artysty



Komisarz wystawy opowiadał o twórczości Sowady



Piotr Ligocky



Rodzina Józefa Sowady

## Gorzycy na szlaku Festiwalu Muzyki im. prof. Józefa Świdra ŚWIATOWEJ SŁAWY CHÓRY ZAŚPIEWAŁY W GORZYCACH

Fot.: M. Albin



Chór żeński Kijowskiego Instytutu Muzycznego im. Reinholda Moritzewicha Gliëra z dyrygent prof. Galiną Gorbatenko



Serbski Chór Studencki Akademickiego Centrum Kulturalnego w Niszu pod dykcją prof. Zorana Stanisavljevica

23 listopada wieczorem mogliśmy uczestniczyć w wyjątkowym wydarzeniu artystycznym. O jego wyjątkowości stanowi fakt, że dzięki współpracy z prof. dr hab. Izabellą Zielecką-Panek z Bełżnicy, Uniwersytetem Śląskim w Katowicach, proboszczem gorzyckiej parafii – ks. Stefanem Steblem oraz Chórem Uniwersytetu Śląskiego - Harmonia mogliśmy dziś gościć w gorzyckim kościele dwa światowej sławy chóry – serbski Chór Studencki Akademickiego Centrum Kulturalnego w Niszu pod dykcją prof. Zorana Stanisavljevica oraz Chór żeński Kijowskiego Instytutu Muzycznego im. Reinholda Moritzewicha Gliëra z dyrygent prof. Galiną Gorbatenko.

Wydarzenia z udziałem światowej sławy zespołów artystycznych organizujemy od lat dzięki ścisłej współpracy z panią profesor Izabellą Zielecką-Panek. Pani profesor powierzyła Gminnemu Centrum Kultury w Gorzycach rolę partnera Międzynarodowego Festiwalu Muzyki im. Józefa Świdra. Już w roku 2016 miłośnicy muzyki klasycznej mieli okazję wysłuchać w kościele p.w. Chrystusa Króla Czyżowicach przepięknego koncertu orkiestry Musica Juvenalis pod batutą Igora Dohovica, od roku 2017 koncerty odbywają się już tradycyjnie w gorzyckiej świątyni. Gościliśmy dotychczas Galicyjski Chór Kameralny „Jewszan” ze Lwowa pod dykcją Igora Dańkowskiego, a także Chór reprezentacyjny Uniwersytetu w Manili z jego dyrektorem muzycznym, Emmanuelem “Emanem” P. de Leon Jurniorem.

Jako pierwszy usłyszeć mogliśmy chór żeński Kijowskiego Instytutu Muzycznego im. Reinholda Moritzewicha Gliëra. Chór powstał w 1985 roku z inicjatywy prof. Galiny Gorbatenko, która do tej pory jest jego dyrektorem artystycznym. Chór składa się ze studentów dyrygentury, przyszłych chórmistrzów dziecięcych, amatorskich i zawodowych grup. To w tym chórze studenci otrzymują pierwsze praktyczne umiejętności i samodzielnie przygotowują prace z programu ukończenia studiów z zakresu dyrygentury.

Po nim wystąpił chór Studencki Akademickiego Centrum Kulturalnego w Niszu, który powstał w 1972 r. Przez wiele lat z powodzeniem występował w byłej Jugosławii i całej Europie, pod przewodnictwem prof. Milorada Veljkovicia i Slobodana Dejanovicia. W listopadzie 2012 r. prof. Zoran Stanisavljević, profesor nadzwyczajny Wydziału Sztuki w Niszu, zostaje dyrygentem i dyrektorem artystycznym Chóru. Chór Akademicki istnieje nieprzerwanie od 46 lat, a jego długowieczność i sukces zawdzięcza znakomitym dyrygentom, którzy nim kierowali oraz znakomitym i zaangażowanym śpiewakom, którzy tworzyli go przez te wszystkie lata. Tym, co wyróżnia Akademicki Chór Centrum Kulturalnego w Niszu, to jego repertuar nastawiony na

arcydzieła krajowej i międzynarodowej literatury chóralnej, a także artystyczne wyrafinowanie i wysoki zakres interpretacyjny.

Chóry są zdobywcami najsłynniejszych nagród z całego świata. Koncert poprowadziła dyrektor GCK w Gorzycach - Bibiana Dawid

Dziękujemy chórom za niezapomniane chwile, za chwile obcowania z muzyką chóralną na najwyższym światowym poziomie, księdzu proboszczowi Stefanowi Steblowi dziękujemy za zawsze otwarte progi gorzyckiej świątyni i nieocenioną pomoc organizacyjną.

Red.



## HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA...

Fot.: M. Albin



Panowała koleżeńska atmosfera

Dzieci z Gorzyczek

Zespół Akord

13 grudnia br. w GCK w Gorzycach odbyły się przesłuchania konkursowe w ramach X edycji Międzygminnego Przeglądu Kołęd i Pastorałek „Hej kołęda, kołęda...”. Nasze znakomite jury - **Izabella Zielecka-Panek** - przewodnicząca, **Maria Warzeszka** - członek jury, **Emilia Kopiec** - członek jury, z uwagą wysłuchało kolejnych kandydatów. Do konkursu przystąpiło 17 uczestników (grup i solistów) całego Powiatu Wodzisławskiego, w następujących kategoriach: soliści klasy I-IV, soliści klasy V-oddziały gimnazjalne, zespoły. Przyznano następujące miejsca: **W kategorii „Soliści kl. I-IV”:** I miejsce – **Jakub Piprek** – Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Mikołaja Reja w Gorzyczkach, II miejsce – **Justyna Murawska** – Szkoła Podstawowa w Skrzyszowie, III miejsce – **Marta Kozielska** – Szkoła Podstawowa nr 2 w Wodzisławiu Śląskim. **W kategorii „Soliści kl. V-VIII”:** I miejsce – **Wiktoria Gaszka** – Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 15 w Rybniku, II miejsce – **Klaudia Tomala** – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łaziskach, III miejsce – **Marta Sobik** – Szkoła Podstawowa w Skrzyszowie. **W kategorii „Zespoły”:** I miejsce – **Zofia Brych i Amelia Antonin** z Centrum Kulturalno-Oświatowego Anny Urbańczyk z Rydułtów, II miejsce ex aequo – **Zespół Wokalny „Akord”** ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza w Gorzycach, II miejsce ex aequo – **Zespół Wokalno-Instrumentalny ze Szkoły Podstawowej w Rogowie**, III miejsce – **Matylda i Maksy-**

**milian Kołek** ze Szkoły Podstawowej w Rogowie. **Wyróżnienie** za podtrzymywanie idei szkolnych zespołów muzycznych przyznano **Zespołowi Wokalnemu klas I-III z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Mikołaja Reja w Gorzyczkach**. **Nagrodę specjalną** za wykonanie kołеды tradycyjnej przyznano duetowi – **Matylda i Maksymilian Kołek** ze Szkoły Podstawowej w Rogowie.

Laureatów usłyszymy podczas koncertu 6 stycznia 2019 r. w gorzyckim kościele. Podczas występu laureatów wystąpi również Miejski Chór Młodzieżowy „Canticum Novum”. Występ tego znakomitego chóru jest możliwy dzięki wsparciu firmy POL-EKO z Wodzisławia Śląskiego. Już dziś serdecznie zapraszamy!

Red.



Jury konkursu

Nie masz pomysłu na urodziny dla dziecka ??  
Zapraszamy do skorzystania z oferty Świątlicy Wiejskiej w Osinach

Szczegółowe informacje pod nr telefonu  
tel. : (32) 32 31 575  
603 551 797

e-mail: [swiatlica.osiny@o2.pl](mailto:swiatlica.osiny@o2.pl)

Godz. otwarcia:

środa - 8.00 - 14.00

czwartek - 14.00 - 20.00

piątek - 14.00 - 20.00

Instruktor: Alina Glenc



## Z NASZEGO ZIMOWEGO PODWÓRKA



Zakończyliśmy projekt, który miał na celu połączyć ludzi o różnych pasjach i umiejętnościach do wspólnego działania. Pragnęliśmy zorganizować wydarzenie, które na stałe zapisze się w kalendarz imprez gminnych, z udziałem naszych mieszkańców bez względu na wiek, które pozwoli nam niecodziennie spędzić wolny czas w okresie zimowym, przedświątecznym w plenerze OK Gorzycy. udało się. Nasz projekt rozpoczęliśmy we wrześniu jego promocją oraz rekrutacją. W projekt zaangażowały się nasze organizacje KGW, OSP, gorzycka Rada Sołecka oraz sołtysi z Gorzyczek i Uchylska, nasze zespoły amatorskie, rękodzielniczy, mieszkańcy gminy Gorzycy. Od października do grudnia odbywały się warsztaty. rękodzieła, wokalne oraz kulinarne. 7 grudnia spotkaliśmy się na gorzyckim jarmarku zimowych różnaitości, na którym zostały przedstawione efekty naszych warsztatowych dokonań. Wspólnie powitaliśmy św. Mikołaja, który zorganizował dla najmłodszych konkursy z drobnymi nagrodami, były animacje i przedstawienie dla dzieci, wszystko razem ozdobiły zimowe przeboje przygotowane przez osoby uczęszczające na warsztaty wokalne. Wspólne, rodzinne spędziliśmy wolny czas, kosztowaliśmy świąteczne smakołyki przygotowane na warsztatach kulinarnych, rękodzielniczy zaprezentowali swoje wyroby świąteczne.

Mamy nadzieję, że to przedświąteczne spotkanie stanie się tradycją mieszkańców naszej gminy.

I. Graniczny



Dzieci z Muzycznej Akademii Malucha

Fot.: U. Wachtarczyk



Efekt pracy rękodzielniczej

Fot.: M. Albin



Warsztaty kulinarne

Fot.: I. Graniczny



Impreza zamykająca projekt

Fot.: M. Albin

## Z KOPCIUSZKA W KSIĘŻNICZKĘ! 80. LECIE PODSTAWÓWKI W OLZIE

Szkoła Podstawowa im. Karola Miarki w Olzie w grudniu tego roku obchodziła jubileusz 80-lecia istnienia. Dla kilku pokoleń mieszkańców Olzy, pracowników szkoły oraz zaproszonych gości szkolne święto stało się okazją do spotkania, rozmów, refleksji, wspomnień i zadumy nad minionym czasem. Trzeba przyznać, że mimo upływu lat nasza szkoła wygląda bardzo dobrze. Co więcej, im jest starsza, tym lepiej się prezentuje. Zapewne posiadała tajemnicę zatrzymania, a właściwie cofania upływającego czasu...

„Są miejsca, czasy i ludzie, których się nie zapomina.” Historia szkolnictwa w Olzie rozpoczyna się w pierwszej połowie XIX wieku, ale dokładna data nie została zapisana. Kronika szkolna podaje, że nauka w obecnej lokalizacji rozpoczęła się 2 grudnia 1938 r. Niestety wybuch wojny zahamował rozwój placówki – szkoła stała się niemiecką, a działania wojenne zniszczyły ją prawie w 60%. W końcu nadeszło upragnione wyzwolenie, a wraz z nim nowy rok szkolny, rozpoczęty nietypowo w dniu 18 czerwca 1945 r. Zaczęła się również mozolna odbudowa gmachu nadzorowana przez p.o. kierownika p. Alberta Mazura. Od lat 60. tradycją stały się festyny szkolne i wieczornice organizowane przez Komitet Rodzicielski. Od roku szkolnego 1972/73 do olziańskiej podstawówki zaczęły uczęszczać do klasy piątej dzieci z Odry. Do roku 1999 placówka w Odrze stanowiła filię Szkoły Podstawowej w Olzie. W latach 70. i 80. szkoła odnosiła znaczące sukcesy artystyczne dzięki zespołowi tanecznemu prowadzonemu przez p. Agnieszkę Gašior. Ważnym wydarzeniem było nadanie szkole imienia Karola Miarki oraz ufundowanie sztandaru w 1987 roku za czasów dyrektury Tadeusza Pukowca. W 1994 r., z inicjatywy dyrektora Edyty Cogiel, rozpoczęto starania o rozbudowę szkoły. Niestety w roku 1997 nastąpił czas ogromnie trudny za sprawą tragicznej w skutkach powodzi – zalany został cały parter budynku do wysokości 1,5 m. Na szczęście, jak pisała Anna Zychma: „nie zostawiono nas samych w rozterce”. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu i braterstwu ludzi dobrej woli udało się w błyskawicznym tempie wyremontować szkołę. Ponadto, dzięki determinacji Społecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły i Budowy Przedszkola, 2 grudnia 2004 r. oddano do użytku nowe skrzydło szkoły z salą gimnastyczną, a rok później – nowe przedszkole. W kolejnych latach szkolny motorniczy nie zwolnił i dzięki niemu olziańska placówka wypiękniła i została doskonale wyposażona w nowoczesne pomoce dydaktyczne. „Rocznice były zawsze terenem bardzo podatnym do rozpalania namiętności”. Obchody jubileuszu 80. lecia zostały zainaugurowane uroczystą liturgią niedzielną w kościele parafialnym w Olzie 2.12.2018 r. Mszę świętą celebrował ksiądz proboszcz Bogdan Reder, który pobłogosławił

przybyłych, a w szczególności uczniów, rodziców i nauczycieli. Dalsze obchody odbyły się w poniedziałek 10.12.2018 r. w murach szkoły. Na uroczyny placówki przybyło wielu znamienitych gości: Alicja Bartkowiak - dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Rybniku, Daniel Jakubczyk – wójt Gminy Gorzyce, Hanna Świergolik - Wizytator Kuratorium Oświaty, Maria Władarz – Sekretarz Gminy, ksiądz proboszcz Bogdan Reder, Tadeusz Pukowiec – dyrektor szkoły w latach 1975-94, Józef Sosnecki – sołtys Olzy i radny powiatowy, Krystyna Świdorska – wieloletnia radna i sołtys Odry, p. Zenon Przybyła – przewodniczący ZNP Oddział w Gorzycach, dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół imienia Karola Miarki: Ilona Lemiesz, Celina Piwko, Aldona Skrzyszowska, obecni i emerytowani dyrektorzy Przedszkola w Olzie: Krystyna Wolnik oraz Danuta Szary i Irena Kozielska, radni gminni: Beata Młynarczyk i Piotr Zimny, Anna i Józef Kopystyńscy – Przewodniczący Społecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły i Budowy Przedszkola, Janusz Ballarin – kierownik Ośrodka Kultury w Olzie i radny powiatowy, p. Lucyna Gajda – dyrektor Biura LGD Morawskie Wrota, Maria Kmiecik - harcmistrz, byli przewodniczący Rady Rodziców, obecny zarząd i klasowe Rady Rodziców oraz emerytowani nauczyciele i pracownicy. Olbrzymie zaangażowanie społeczności szkolnej sprawiło, że program artystyczny odniósł wielki sukces. Inspiracją do napisania scenariusza stała się kronika szkolna i tradycje taneczno-wokalne Szkoły. Przedstawienie rozgrywało się na dwóch poziomach narracji – kronikarze przedstawiali historię Szkoły, cytując zapisy kroniki, a aktorzy ilustrowali je piosenką i tańcem. W sumie na scenie pojawiło się pięćdziesięciu młodych artystów z klas II-VIII, którzy wykonali sześć układów tanecznych w stylizacjach tradycyjnych tańców śląskich, poloneza i aranżacjach nowoczesnych, kilka pieśni oraz recytacji wierszy autorstwa Marii Pająkówny i Anny Zychmy.

Udział społeczności szkolnej we wszystkich działaniach związanych z 80.leciem szkoły sprawił, że to szczególne wydarzenie pozwoliło uczniom na utrwalenie historii własnej szkoły i zapewne na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników. Program artystyczny przygotowali nauczyciele: Agnieszka Kruczek, Krystyna Kozubek, Henryk Krótki, Aleksandra Sobala, Klaudia Tatarczyk, Joanna Paździor, a pomocą służyli pozostali. Drugą częścią programu artystycznego był występ Żeńskiej Orkiestry Kameralnej - Camerata Nova - pod kierunkiem p. Henryka Krótkiego - absolwenta i nauczyciela Szkoły. Dzięki uprzejmości muzyków mogliśmy wysłuchać czterech utworów granych na żywo. Orkiestra zebrała owacje na stojąco. Po programie artystycznym głos zabrali zaproszeni goście – gratulowali i składali życzenia, wspominali i wzruszali się. Wszyscy

byli pod wrażeniem uroczystości i życzyli dalszych sukcesów i osiągnięć. Uroczystość podsumowała Edyta Cogiel - dyrektor, która podziękowała gościom i rodzicom za wsparcie, czynny udział i wspinała atmosferę. Następnie zaprosiła do obejrzenia przygotowanej z tej okazji wystawy i archiwalnych kronik, odebrania pamiątkowego kalendarza ze zdjęciami placówki oraz na wykwinny poczęstunek zasponsorowany przez Radę Rodziców. Wiele osób wpisem do księgi pamiątkowej zaznaczyło swoją obecność w tym wyjątkowym dniu. Podczas przeglądania zapisów i zdjęć ożyły stare wspomnienia. Wielu gości odnalazło na zdjęciach własne twarze, a w kronikach swoje nazwiska. Rozmowom i wspomnieniom nie było końca, a dla nas, obecnie pracujących nauczycieli, te rozmowy były swoistą lekcją historii, pozwalającą na nowo odkrywać tradycje naszej szkoły, przekazywane przez pokolenia nauczycieli.

A. Kruczek

Fot.: J. Dubas



Goście przybyli na jubileusz szkoły



Występy artystyczne podczas jubileuszu





Kazimierz Rybarz - wieloletni prezes SKR Gorzyce w otoczeniu najbliższych współpracowników



Od lewej: Alicja Lenczyk - przewodnicząca KGW Kol. Frydery, Bibiana Dawid - dyrektor GCR w Gorzycach, Kazimierz Rybarz - wieloletni prezes SKR Gorzyce, Andrzej Krawczyk - prezes Wojewódzkiego Z.R.K. i O.R. w Katowicach, Marek Rybarz - obecny prezes SKR Gorzyce, Irena Pietka - soltys wsi Błuszczów

Po 30 latach pracy prezes Spółdzielni Kółek Rolniczych w Gorzycy - **Kazimierz Rybarz** zrezygnował z pełnienia tej funkcji. Dziękujemy Panu prezesowi za wieloletnią, owocną współpracę przez te wszystkie lata.

*Red.*

## Spot pióra Justyny Lazar

### TROSKA PO NASZYMU...O ZWIERZONTKACH

Witom WoSPIYKnie. Mianują się Karolinka Lazar, je mi dwanoście i je zech z Rogów. Porozprowiom Wom dzisio o zwierzontkach we moji słonski familiji.

Jak tak słuchom, co starziki, ciotki i ujece bojajom nikiiedy przy szolce tyju, to sie mi zdo, że Ślonzoki dycki miały rade zwierzontka. Downij to były przeważnie taki stworzynia, kiere sie howało na mlynso, na mlyko, na jajca i na piyrzi. Ale ludziska mieli też psy i koczki, a nikierzi to i gołymbie na uciecha. Moji prastarziki z łobu stron mieli downij konie, krowy, kozy, barany, świnię, króliki, kury, kaczkę, gynsi, pultoki i perliczki i to jich wszystko żywyło. Moji starziki nie howali uż koni ani krów, ale te mynsze gospodarski stworzynia eszcze ja, bo była komuna, sklepy prozne i trzabyło se radzić. Choby i chłop na grubie zarobił pijondze, to wydać ich nie było na co. Zawsze sie też tam przesmyczyła przez plac jako koczka albo pies, ale łone nie były nojważniejsze. Ale terazki we sklepach wszystko uż je i nie trza nic hować we chlywach i inkszych komórkach. Na co mo człowiek szmak, to se kupi. Bez tóż jak dzisio mo kiery zwierzontko, to łono je yno do wyglondanio, do głoskanio, abo na śpiyw. Bo Ślonzoki dali zwierzoki majom rade, yny sie im uż tak robić kole nich nie chce.

U nas we familiji to mamy taki trocha zoo. Moji mamulce sie stowka na zegrodzie zachciało, tóż se go z tatulkim zrobili i przikludzili kolorowe karasie. Nikiere uż som taki patelniowe i sie mnożom, ale mamulka im tak przaje, że na patelni na pewno nie wylondujom. Yno małymi rybkami dzielimy jak kiery chce do swojigo stowka, bo by my ich mieli za moc. A łone tak sie nauczyły, że jak przidymy bliży ku wodzie, to zarozki prziplywajom i chcom żrać taki kolorowy futer. Momy ich chyba ze piyndziesion.

Mamulka dycki tyż miała małe króliczki

do głoskanio, kiere wyynksze jak kilo nie urosnom. Piyrsze miała po jednym, ale jak my sie narodziły, to każdo dostała swojigo. I uż terazki dycki som trzi do kupy i to som łone. Locom se w takim zawrzytym corku po zegrodzie a spać ich zanoszomy do króliczoka, kiery im tatulek zrobiył. Bo my ich nie trzimiymy doma przy cyntralnymu. Na dworze som zdrowiejsze. Moja królicka mo na miano Panda, łod sioszcziczki to je Pepsi a łod mamulki - Pusia. Ja, jo wiyom, mianujom sie po gorolsku, ale przeca po gorolsku też nikiiedy je piyknie.

Psy mamy dwa. Na dworze se loce ogromnisty owczarek nimiecki i nas wahuje. Wołomy na niego Brita (po szwedzku). Drugi pies mianuje sie Tosia (po ujcju Jantoniui) i do nas dożyżdzo, bo to je farski pies łod mojigo ujcja ksiyndza Józefa. To je taki mały, ciciaty i dociyrny york i musi być doma, bo by go Brita zeżrała. Oba som łogromnie szprytne i rozumiom, co sie do nich godo.

Momy też trzi koczki. Jedna je w doma i nazywo sie Dražen (po chorwacku). Dostali my jom uż wielko łod weterynarza, bo była znejdzono i jom żodyn nie chcioł. Woży sześć kilo i je łogromnie szkuciato i ciciato. Okożalo sie, że to je rasowy kot, norweski leśny, odmiana czorno-bioło. Terazki je wszystkim żol, że se go nie wziyni, ale uż je za nieskoro. Drugo koczka mamulka znejdła wyciepnyto pod Geesym w Rogowach. Cołko je bioło, yno mo kolorowy łogon w poski. Mianuje sie Zuchra - tyż po chorwacku. (Tatulek pedzioł, że musimy przestać jeździć tam na wczasy). Zuchra je nierada w doma i musi umieć se lotać po dworze kiedy mo chynć. Bez tóż miyszko w piewnicy, kaj mo dycki otworzone malutki okiynko. Trzecio koczka mianuje sie Abi i je łod naszych nowych somsiadów. Yno, że wyyncy siedzi u nas, bo sie ze Zuchrom koleguje i do kupy skoczom po stromach. My

jom głoskomy i futrujemy, bo sie do.

Momy też eszcze tako papuga nimfa, kiero skonś przileciała i kiero umi fajnie gwizdać. Mianuje sie Juliusz. Mieli my ku ni Cezara, ale umrzył. Terazki mamy ku ni dwie cukrowki - mianujom sie Pat i Mat. Jedna nom kieryś przinios a drugo ku ni przifurgła i ledwo my jom odratowali, tako była głodno. Żyjom se wszyscy trzi w jednej wielki klocie i gwizdzom i hurczom aż w namiocie na placu spać nie idzie. Nic sie nas nie bojom i idzie ich głoskać. A tatulek mo fest rod rozmańte ptoki i se wybudowół tako wielko woliera i mo ich tam nimożliwie duzo. Ale co to som za jaki, to jo ani nie wiyom. Kanarka to poznom, ale ta reszta mi sie kiebzi. Łon to krojcuje na kolor i na śpiyw. I aż sie do jakigoś zwionzku ptokorzy zapisoł. I mo te ptozki łogromnie szykowone. A w doma mamy w klotce kanarka, kiery sie mianuje Ferbuś. Budzi nas wczas rano śpiywaniym i trzeba mu dać ogorka do żranio, żeby był cicho. No i eszcze mamy dziesiynć kur. Mamulka ich howie na swojski jajca. One sie na razie nie nazywajom, bo to je świżyto sprawa, ale doczkejcie za chwila. Mie sie zdo, że mamulka mo te kury skuliż tego, żeby sie prastarziki w grobie nie przewracały, jak te nasze zoo nie do zjedzinyo z wyrchu widzom.

A jo by eszcze chciała żółwia, ale mom to łodwaga? Chyba dopiyo jak byda wielko i sie wydom, to se kupia. A mamulka ogromnie mo rada wynże. Ale tatulek sie znerwowoł i padoł, że ślanga na basoku odpado, bo zeżere i kota i kanarka a na końcu nas. Jak mu to mamulka rozgodo, to zaś Wom przida pogodać jaki to je wonż. Dziynkują, żeście mie posłuchali. Zagrom Wom teraz tako pieśniczka o zwierzontku, kierego na pewno nie bydymy nigdy mieć, bo by sie chyba tatulek wykudziył.

Stary niedźwiedz mocno śpi...

*Justyna Lazar*



## SPOTKANIE PRZY MAKIECIE KOLEJOWEJ W CZYŻOWICACH PO RAZ ÓSMY



Pasjonaci kolei podczas pracy

Fot.: arch. OKC



Zespół fundacji EUROLOK z Rybnika

Fot.: arch. OKC

18 listopada obyło się już po raz ósmy spotkanie połączone z pokazem makiet w Ośrodku Kultury Czyżowicach. Organizatorami imprezy było Gminne Centrum Kultury w Gorzycachwe współpracy z grupą PMM H10. Z roku na rok jest tylko lepiej, a publiczność coraz liczniejsza.

Grupa PMM H10 pokazała w Czyżowicach na przestrzeni lat chyba wszystkie makiety. Niektóre były nawet w kilku konfiguracjach. Od pewnego czasu starają się wystawiać makiety w formie tzw. prezentacyjnej, czyli wyposażone w odpowiednie tło i oświetlenie. Na tego typu makiecie, obszar, który obserwuje widz jest wówczas dużo mniejszy i zarazem łatwiejszy do „ogarnięcia” wzrokiem. Gdy dodać do tego odpowiedni komentarz autora makiety, który omawia niemal każdy ruch i czynność na modelowym torze – publiczność stoi jak wryta. To teatr. To działa i nie jest to jakieś epokowe odkrycie. No, może w Polsce niedoceniane, ale ktoś musi być pierwszy.

Tak też stało się w tym roku w Czyżowicach. Za w/w „teatr” służyła nam znana już makietą Lewin Leski oraz charakteryzujące się industrialnym klimatem Teodorowo. W związku z tym, że widzowie podczas poprzednich spotkań dosyć często pytali o tajniki wykonywania elementów makiet, organizatorzy postanowili, że znaczna część sali poświęcona zostanie właśnie warsztatowi. Dzięki temu goście odwiedzający wystawę mogli przyglądać się powstawaniu zieleni od trawy po korony drzew, patynowaniu taboru, czy pracy nad budynkami z kartonu. Odpowiadano na niezliczoną ilość pytań, czasem nawet bardzo fachowych. To wszystko cieszy i ładuje akumulatory nie tylko

osób, które wystawiały swoje zbiory ale również organizatorów całej imprezy.

Tegoroczne spotkanie miało zmienioną formę, zatem, dzięki zaangażowaniu pracowników Ośrodka Kultury w Czyżowicach, na imprezę zostali zaproszeni członkowie Stowarzyszenia EUROLOK Edukacja i Modelarstwo z Rybnika. Grupa była doskonale przygotowana i chętna do pracy z dziećmi w różnym wieku. Dzieciaki miały do dyspozycji stanowisko z wycinankami kolejowymi, stoliki do zabawy drewnianą kolejką, a dla nieco bardziej wprawionych – kolejkę LGB z możliwością samodzielnego sterowania poruszającymi się pociągami. Taki mały raj dla dzieci, a tym samym chwila odpoczynku dla rodziców. Na koniec pamiątkowy dyplom (wręczono ich ponad 230!) i stempel dla każdego. Trudno nie wspomnieć o pięknych modelach kartonowych, które można było podziwiać w szklanej gablocie. Było świetnie, ale krótko.

Kolejne spotkanie w przyszłym roku.

*Red.*



Członkowie stowarzyszenia EUROLOK z Rybnika pomagali w wykonywaniu makiet kartonowych

Fot.: M. Albin



Ekspozycja modeli kartonowych w mistrzowskim wykonaniu

Fot.: M. Albin



Wspólna zabawa łączy pokolenia

Fot.: arch. OKC



Z czyżowickiej wystawy makiet można ...

Fot.: arch. OKC



Pasjonaci modelarstwa podczas pracy

Fot.: arch. OKC



Okolicznościowa pieczęć

Fot.: arch. OKC

## WTZ GORZYCE NA WIELKIEJ GALI INTEGRACJI ARENA URSYNÓW



Gorzycka grupa rusza na galę

Fot.: arch. M. Grzebyk

Kolejny sezon działań plastycznych zakończył się dla uczestników zajęć w WTZ Gorzyce wielką i bardzo radosną niespodzianką. Otrzymali zaproszenie do udziału w tegorocznej Wielkiej Galii Integracji. Celem tej prestiżowej imprezy była w tym roku promocja talentów i zdolności osób z niepełnosprawnością. Podczas trwania gali uczestniczący w niej na miejscu (czyli w warszawskiej Arenie Ursynów), jak i ci, którzy byli obecni online mogli podziwiać dzieła niepełnosprawnych artystów z całej Polski. Zbieranie prac trwało kilka miesięcy. Wysyłały je placówki takie jak: warsztaty terapii, szkoły specjalne, fundacje oraz środowiskowe, domy samopomocy. W rezultacie zebrano ich około dwa tysiące. Bardzo więc cieszy fakt, iż w tej liczbie znalazło się ponad osiemdziesiąt prac niepełnosprawnych artystów, na co dzień uczestniczących w zajęciach w WTZ Gorzyce. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż organizująca galę już po raz dwudziesty trzeci organizacja, „Integracja”, działa od 1994 roku,

i w tym czasie została nagrodzona m.in. Nagrodą Międzynarodowej Niezależnej Fundacji Popierania Kultury Polskiej, nagrodą Golden World Awards, uzyskała nominacje do nagrody ONZ za kampanię „Niepełnosprawni – normalna sprawa”, Effie Awards, IPRA Golden Awards Certyfikat Doskonałości, International Business Awards za najlepszą kampanię informacyjną w Europie. Organizacja szczyty się również nagrodami za Kampanię Społeczną Roku 2014, nagrodą Grand Prix Innovation czy nagrodą PubliPress za okładkę roku dla magazynu „Integracja”. Twórca „Integracji”, Piotr Pawłowski został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Rzecznika Praw Obywatelskich, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem Polskiej Akademii Nauk, Medalem Rzecznika Praw Dziecka, oraz nagrodą TOTUS (a to tylko niektóre z jego licznych wyróżnień).

17 listopada w stolicy gorzycki Warsztat Terapii reprezentowała trójka uczestników zajęć: Agnieszka Parma, Aurelia Michałek i Andrzej Adamczuk wraz z opiekunami (J. Michalczuk i M. Grzebyk).

23. galę prowadzili znana aktorka Olga Bończyk oraz popularny dziennikarz telewizyjny Tomasz Wolny. Wraz z zaproszonymi gośćmi wspominali twórcę „Integracji”, Piotra Pawłowskiego, który odszedł od nas wiosną tego roku. Odczytano również żegnające Piotra Pawłowskiego listy pożegnalne od prezydenta RP i jego małżonki, od Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, a także od Rzecznika Praw Obywatelskich.

Bardzo profesjonalnie zorganizowaną imprezę uświetniły występy Romana Roczenia, formacji Vlodi Tafel, a całość zakończył znakomitym recitalem Janusz Radek.

Serdecznie gratulujemy artystom z Gorzyc i ich opiekunom sukcesu i gorąco życzymy dalszych!

*Red.*



Uczestnicy gali

Fot.: arch. M. Grzebyk



Uczestnicy gali

Fot.: arch. M. Grzebyk

## GORZYCKI JARMARK PSZCZELI

W niedzielę 9 grudnia w gorzyckim Ośrodku Kultury, odbył się po raz trzeci **Jarmark Pszczeli**. Zapach miodu i świec z pszczelego wosku unosił się w całym budynku. Jak co roku nasze gorzyckie koło pszczelarzy przygotowało wachlarz warsztatów nie tylko dla najmłodszych. M.in. warsztaty zdobienia pierników świątecznych, lanie świec woskowych, warsztaty origami i decoupage. Dzieci uczestniczyły w konkursie plastycznym, wysłuchaliśmy też prezentacji na temat właściwości produktów pszczelich. No i oczywiście można było degustować i zakupić różnego rodzaju miody, pierniczki miodowe. Była też wystawa i sprzedaż sprzętu pszczelarskiego oraz kosmetyków naturalnych. Oczywiście nie zabrakło dobrej kawy i pysznych ciast w kawiarence, a to wszystko przy muzyce rodziny Kretek z Olzy. Wyjątkowo udana impreza zapraszamy wspólnie z Kołem Pszczelarzy z Gorzyc za rok.

*I. Granieczny*

Fot. M. Albin



Uczestnicy podczas warsztatów



Tworzenie świec z wosku pszczelego



Badawcze spojrzenie na pracę pszczół

Dziecko nadmiernie ruchliwe, nadpobudliwe nie stanowi w obecnej społecznej rzeczywistości jakiegoś nieznanego lub rzadkiego zjawiska. Jest to tak częste zachowanie wśród najczęściej dzieci i nastolatków, że wydaje się nieomal zachowaniem zupełnie normalnym i akceptowanym. Rodzice, opiekunowie, nauczyciele obserwując dziecko zastanawiają się nad jego problematycznym zachowaniem i nie są w stanie bez dokładnego zbadania stwierdzić, czy dziecko jest zwyczajnie niegrzeczne, czy może jest chore. **Czym jest ADHD?** ADHD jest zaburzeniem neurologicznym, na które składa się klasyczna triada następujących objawów: impulsywność, zaburzenie koncentracji i nadruchliwość lub nadmiar energii. Schorzenie dotyka szczególnie dzieci, ale i dorosłych. Charakterystycznymi objawami ADHD są m.in. łatwe rozproszenie uwagi, impulsywność i czasami, ale nie zawsze nadaktywność lub nadmiar energii. Osoby z zaburzeniami ADHD są w ciągłym biegu. To tzw. perfekcyjniści nastawieni na rywalizację i nie spoczną do póki nie osiągną satysfakcjonującego efektu podjętego przez nich działania. Stałe poszukiwanie nowych wrażeń, mają mnóstwo energii, są wiecznie w ruchu. Są często osobami bardzo kreatywnymi z dużą ilością pomysłów jednocześnie. Często odkładają sprawy i mają problem z doprowadzeniem ich do końca. Osoby z ADHD miewają zmienne nastroje – od stanu radości do przygnębienia – bez żadnej widocznej przyczyny. Łatwo ich rozdrażnić, a nawet rozwścieczyć, szczególnie, kiedy im się przeszkadza lub gdy zmieniają temat. Mogą je charakteryzować spore luki w pamięci. Zdarza się, że są marzycielami i często fantazjują (bujają w obłokach). Dziecko z zespołem ADHD nie potrafi usiedzieć spokojnie na miejscu, zazwyczaj nerwowo wymachuje rękami i nogami, nie chce kłaść się spać. Lubi być w centrum uwagi kosztem innych dzieci. Zachowanie osoby z takimi zaburzeniami jest irytujące dla otoczenia. Dziecko bywa złośliwe, dokucza rówieśnikom, lubi postawić na swoim, często jest roztargnione, szybko się dekoncentruje, nie pamięta szczegółów, popada w złość, agresje, potrafi zrobić krzywdę z premedytacją, czy zniszczyć czyjąś rzecz, pracę. ADHD rozwija się do 7 roku życia, a ciągłość objawów musi trwać co najmniej 6 miesięcy. W rozpoznaniu ADHD główną rolę odgrywają przeprowadzone przez lekarza wywiady z dzieckiem oraz jego obserwacja. Objawy takie jak: brak uwagi, nadmierna aktywność i impulsywność dziecka, a także stały sposób zachowywania się dziecka w co najmniej dwóch miejscach np. dom, szkoła, może wskazywać na zespół ADHD. Ważne jest to aby lekarz również rozmawiał na ten temat z rodzicami dziecka, oni również mogą pomóc w obserwacji jego zachowania.

**Rodzaje, klasyfikacja ADHD** W nazewnictwie specjalistycznym różni się tylko dwa podtypy ADHD: ADHD z nadruchliwością, ADHD bez towarzyszącej nadruchliwości. Innym sposobem klasyfikacji jest podział na ADHD u dzieci i ADHD u dorosłych. W klasyfikacji opracowanej według częstotliwości występowania objawów ADHD wyróżniamy podtypy: 1) ADHD bez nadruchliwości (skłonność do rozpraszania się, trudności z skupieniem

uwagi na danym zadaniu, poleceniu przez dłuższy czas), 2) ADHD z lękiem (osoby te rozpoczynają swój dzień od poszukiwania czegoś czym mogą się martwić np. nie zapłacony rachunek, rozpamiętywanie tego co ktoś powiedział o nich samych, a kiedy uwolnią umysł od tych zmartwień szukają następnych), 3) ADHD z depresją (niezdolność do skupienia się może prowadzić do depresji, zbyt niska samoocena), 4) ADHD z zaburzeniami uczenia się (dysleksja, autyzm, przyczyny społeczne, emocjonalne, nabyte zaburzenia pamięci, najczęściej spowodowane urazami głowy lub napadami padaczkowymi), 5) ADHD z pobudzeniem lub manią (ADHD może przypominać zespół maniakalno – depresyjny ze względu na wysoki poziom energii występujący w obu chorobach, charakteryzuje się on gwałtownymi zmianami nastrojów, od bardzo wysokiego do bardzo niskiego; mania natomiast to szczytowa forma pobudzenia nie wywołana lękami. Stany wzmoczonego samopoczucia, zwane manią, mogą przypominać ADHD, ze względu na wzmoczoną aktywność, łatwość rozpraszania się, impulsywność i lekceważenie własnego bezpieczeństwa. Osoba w stanie maniakalnym może wytrzymać długie noce bez snu, daleko podróżować, wydawać swoje oszczędności życia na zwariowane pomysły itp.), 6) ADHD z uzależnieniem od substancji psychoaktywnych (alkohol, narkotyki: kokaina, marihuana), 7) ADHD u osób twórczych (osoby kreatywne, z głową pełną pomysłów), 8) ADHD z poszukiwaniem silnych wrażeń (osoby te lubią być stale poekscytowane, ich życie musi być ożywione, pełne emocji, uwielbiają nowości, musi się dużo dziać np. dzieci z nudów potrafią zbić rodzeństwo), 9) ADHD ze stanami dysocjacji (dysocjacja oznacza brak połączeń danego uczucia z jego przyczyną. Stan dysocjacji to pusty, emocjonalnie neutralny stan umysłu, w którym osoba jest odcięta od świata zewnętrznego i od wewnętrznych odczuć np. ofiary traumatycznych wydarzeń). 10) ADHD z cechami osobowości pogranicznej (osoby mające okresy głębokiego bólu psychicznego, wściekłości, lęku i depresji, często mają skłonności samobójcze np. w okresie dorastania, jako dorosła osoba nie radzi sobie w związkach), 11) ADHD z zaburzeniem zachowania lub zaburzeniami opozycyjno – buntowniczymi (u dzieci np. niespokojne, nadruchliwe zachowania, gdy ponosi porażkę szuka winnego w innej osobie, działa z premedytacją, w złości; zaburzenia te są spowodowane czynnikami genetycznymi jak i środowiskowymi – rodziny patologiczne) lub z cechami osobowości dyssocjalnej (u dorosłych szczególnie u mężczyzn np. przebywających w więzieniu, szpitalach psychiatrycznych, na ich gwałtowne zachowanie nie ma wpływ środowiska patologiczne czy psychoza lecz wyraźne skutki nietolerancji i impulsywności ADHD), 12) ADHD z zaburzeniem obsesyjno – kompulsywnym (nerwica natręctwa), do objawów tego typu możemy zaliczyć m.in. obsesyjne, rytualne myślenie, kompulsywne, powtarzające się zachowania, przesady i brak „woli”, by się przeciwstawić tym objawom mimo usilnym starań np. dziecko, które nie może przestać się

myć. Tak jak w przypadku ADHD zaburzenie to ma podłoże biologiczne. 13) Pseudo – ADHD (inaczej zjawisko kulturowo wywołanego ADHD np. szybki krok, głośne dźwięki, silne pobudzenie, nadruchliwość, przemoc, niepokój, pomysłowość, kreatywność, tempo, liczy się tylko teraźniejszość, dezorganizacja, niezależność, brak autorytetów, szukanie rozrywek, robienie wszystkiego w biegu).

**Leczenie i terapia** Leczenie ADHD opiera się głównie na podawaniu leku o nazwie Metylofenidat (lek psychostymulujący – powoduje u dzieci nadpobudliwych stan uspokojenia oraz poprawę koncentracji uwagi, refundowany w Polsce, skutki uboczne: zaburzenie snu, apetytu, zahamowanie wzrostu), niektóre antydepresanty; gdy u dziecka występuje nasilona agresja zaleca się podawanie Haloperidolu. Bardzo ważna w leczeniu ADHD jest psychoterapia i odpowiednie postępowanie z dzieckiem cierpiącym na nadpobudliwość psychoruchową. Zaleca się usystematyzowanie dnia codziennego dziecka, a także zlecenie mu krótkich, konkretnych zadań bądź czynności do wykonania. Według literatury zespół ADHD w 70% przypadkach ustępuje w wieku dojrzewania. Nie wiadomo, dlaczego tak się dzieje – prawdopodobnie w wyniku burzy hormonów oraz zmian w pracy mózgu. Należy pamiętać jednak, że dziecko z takim zaburzeniem powinno być zawsze pod stałą opieką medyczną i mieć wsparcie ze strony środowiska rodzinnego i szkolnego. **Wyzwanie i odpowiedzialność.** ADHD nie jest proste do zdiagnozowania. Wymaga długiej i wnikliwej obserwacji dziecka, oraz zaangażowania przy tym środowiska rodzinnego i społecznego (szkoła – nauczyciele). Wszelka pomoc w obserwacji zachowania dziecka z podejrzanymi zaburzeniami może przynieść pozytywne skutki w ustaleniu prawidłowej diagnozy choroby. Trudne zadanie stoi przede wszystkim przed rodzicami dziecka z ADHD. To na rodzicach spoczywa odpowiedzialność związana z poprawą zachowania dziecka. Bardzo często rodzice muszą uciekać się o pomoc psychologów, podejmować terapie indywidualne lub grupowe w ramach wsparcia dla rodziców czy opiekunów. We współpracy ze specjalistami podejmuje się decyzję czy skorzystać z pomocy farmakologicznej, która w jakimś stopniu wpłynie na zaburzenia dziecka, ale tak naprawdę nie rozwiąże do końca problemu, ponieważ tkwi on bardzo głęboko w mentalności dziecka. Dlatego też warto szukać pomocy w różnych instytucjach, które mają do zaproponowania dla rodzin z powyższymi problemami programy terapeutyczne pomagające zniwelować problemy do określonego minimum. Spójrzmy innymi oczami na swoje dzieci i zadajmy sobie pytanie – czy nasze żywiołowe dziecko jest po prostu ruchliwe, czy to już objaw choroby? Na zakończenie nie podam kilka przykładów znanych postaci zdiagnozowanych pod kątem ADHD: Joanna Szczepkowska, Szymon Majewski, Krzysztof Skiba, Merlyn Monroe, John Lennon, Whoopi Goldberg, George Orwell. Balansowanie pomiędzy snem a jawą sprzyja czasami twórczej wrażliwości.

A. Bierska

## OLZAŃSKIE DZIECI NA WYCIECZCE



Uczestnicy wycieczki

Fot.: arch. A. Kruczek

Podróże to takie inicjatywy, na które wydajemy pieniądze, a stajemy się bogatsi.

Jedną z najbardziej oczekiwanych szkolnych atrakcji są wycieczki klasowe. Dzięki nim dzieci w sposób efektywny i efektywny realizują proces kształcenia poza ławką szkolną. Wyjazdy stanowią również bardzo dobrą metodę pobudzenia młodego pokolenia do aktywnego spędzania czasu wolnego, ponieważ obecnie właśnie aktywność ruchowa dzieci jest coraz mniejsza. Powszechny dostęp do urządzeń multimedialnych powoduje, że młodzież woli spędzać czas biernie, grając w gry komputerowe, serfując po portalach społecznościowych czy czatując. Wycieczki pozwalają dotrzeć do młodych ludzi i łagodnie kształtować ich świadome postawy. Wspaniale spajają zespół klasowy, uczą samodzielności, odpowiedzialności, tolerancji i szacunku. Wycieczko, któż zliczy Twoje zalety?

### „Czy jesteście gotowi na podziemną przygodę?”

Pierwszym punktem programu wycieczki klasy VII ze Szkoły Podstawowej w Olzie była Kopalnia Guido w Zabrze. Wyposażeni w kaski zjechaliśmy oryginalną szolą na poziom 170 metrów w kilkadziesiąt sekund. W nozdrza wdarł się charakterystyczny zapach kopalni węglowej, buty zanurzyły się w kurz, a oczy powoli przyzwyczajały się do sztucznego oświetlenia oraz wszechobecnej czerni i szarości.

Przewodniczka rozpoczęła swoją opowieść od nakreślenia specyfiki bardzo ciężkiej pracy górnika w kopalni z początku XX wieku – powolnego okresu mechanizacji, postępu technologicznego, ale także czasu najsilniejszego kultu św. Barbary w górnośląskim górnictwie. Zaszokowało nas, że w kopalni pracować musiały dzieci już od 9. roku życia nawet 12 godzin na dobę. Nie obowiązywały żadne przepisy BHP, nikt

nie dbał o zdrowie i życie górników - liczył się tylko węgiel, pieniądze z jego sprzedaży i sama kopalnia.

Z wielkim zainteresowaniem przysłuchiwałam się opowieściom o pracy koni kopalnianych oraz o zagrożeniach czyhających na górników pracujących pod ziemią. Realizmu dodawały multimedialne efekty – odgłosy, prezentacje, filmy. Dzięki nim czuliśmy wszystko na własnej skórze. Na tym poziomie obejrzelśmy oryginalne stajnie końskie, Halę Pomp oraz industrialną kaplicę świętej Barbary.

Następnie zjechaliśmy na poziom 320 metrów. Powietrze było tam zdecydowanie gorszej jakości i niektórzy z nas mieli problemy z aklimatyzacją. To właśnie tutaj mieliśmy możliwość przekonać się jak naprawdę wygląda ciężka praca górnika, w jakich warunkach wydobywa się węgiel oraz jak zabezpieczane były chodniki górnicze na czas pracy ludzi i koni.

Przeszliśmy 3,5 kilometra prawdziwego labiryntu górniczych wyrobisk. Niektóre miejsca były bardzo strome, ciasne z nisko zawieszonym stropem. Po drodze oglądaliśmy wielkie maszyny górnicze do urabiania i transportowania skał i węgla. Punktem kulminacyjnym była przejażdżka elektryczną kolejką podwieszaną, która zakończyła nasze trzygodzinne zwiedzanie. Warto podkreślić,

że jest to jedyna tego typu kolejka górnicza na świecie udostępniona dla turystów.

**“Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków strażaka, uroczystie ślubuję! Być ofiarnym i mężnym w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego i wszelkiego mienia - nawet z narażeniem życia...”**

Kolejnym punktem programu była wizyta w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Chorzowie, w której otworzono w 2016 roku najnowocześniejszą w Polsce halę edukacyjną w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego, skierowaną do dzieci i młodzieży. Niezwykły rozmach technologiczny projektu sprawił nas w osłupienie i totalnie zachwycił (hala ma powierzchnię aż 800 m<sup>2</sup> i kubaturę 3 200 m<sup>3</sup>).

Oprowadzał nas strażak, który wnikliwie i wyczerpująco opowiadał o zagrożeniach wynikających z niewiedzy i lekkomyślności ludzi. Przeszliśmy dwa sektory tematyczne: „Ścieżkę Edukacyjną” oraz „Małą Strażnicę”. W pierwszym zostaliśmy zapoznani z zagrożeniami pożarowymi występującymi w naszych domach oraz skutkami zatrucia się czadem. Byliśmy między innymi w realistycznie odtworzonych: pokoju, łazience, polanie biwakowej i lesie, które zostały zdewastowane przez pożary. Autorzy projektu zadbali o zintensyfikowanie siły przeżyć zwiedzających poprzez wykorzystanie efektów multimedialnych – znów pojawiły się sugestywne odgłosy, prezentacje i filmy. Obejrzelśmy skutki wypadków drogowych i katastrof budowlanych w skali 1:1. Największe emocje i najgłośniejsze okrzyki zachwytu wywołał sektor drugi, zapoznający ze specyfiką pracy w straży pożarnej, wyposażony między innymi w samochód pożarniczy z wizualizacją jazdy alarmowej w skali 1:1. Uczniowie siedzieli w samochodzie i w charakterze strażaków jechali do pożaru – doświadczali w sposób niezwykle rzeczywisty. Pojawiły się prawdziwe uczucia, odruchy i wielkie poruszenie! W Strażnicy spędziliśmy półtorej godziny i wypadało już wyjść, ponieważ pan aspirant



Uczestnicy wycieczki

Fot.: arch. A. Kruczek

podarował nam zdecydowanie więcej czasu niż przewiduje procedura, ale miałam duży problem namówić młodzież do opuszczenia pomieszczenia... po prostu chcieli gasić pożary!

Dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii i bardzo nowatorskiej formie przekazu młodzież została uświadomiona jakie niebezpieczeństwa czyhają na nas, kiedy jesteśmy nieuważni bądź nieostrożni oraz poznała namiastki ciężkiej, niebezpiecznej i odpowiedzialnej pracy strażaków.

Salę mogliśmy zwiedzić dzięki uprzejmości Zastępcy Komendanta Miejskiego bryg. mgr inż. Pawła Nalepki, za co bardzo dziękujemy! **“Proszę pani, ja już się nie mogę doczekać tego przedstawienia!”**

Kulminacyjnym punktem programu dla zdecydowanej większości uczestników wycieczki była listopadowa premiera musicalu pt. „Zorro” w reżyserii Jacka Bończyka – dyrektora artystycznego Teatru Rozrywki w Chorzowie.

Legendarny bohater powrócił z wielkim przytupem w świetle najjaśniejszych reflektorów. Na scenie mogliśmy podziwiać kilkunastu aktorów, którym towarzyszył zespół wokalny i baletowy. W tytułowej roli wystąpił Maciej Kulmacz - absolwent wrocławskiej filii Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie oraz Państwowej Szkoły Muzycznej w Białymstoku. „W każdych czasach, dobrych i złych, w czasach szarych, już zapomnianych i tych dzisiejszych – kolorowych i zabieganych, ludzie tęsknią za swoim superbohaterem. Tak było, jest i będzie. I dlatego opowieść o szlachetnym Zorro porywa nasze serca niezależnie od wieku. Prawdziwa legenda powraca” - przekonują twórcy przedstawienia.

Musicalowe wydarzenia rozgrywają się w XIX wieku. Głównym bohaterem jest młody Diego de la Vega, który wraca po latach nauki do rodzinnego domu. Niestety nad miastem zapanował kpiący z prawa i uciskający mieszkańców komendant

Monastario. Pewnego dnia Diego znajduje tajemniczą skrzynię, dzięki której po zmierzchu zamienia się w Zorro i staje w obronie uciśnionych mieszkańców miasta. Pojawia się również wątek romansowy - młodzieńcza miłość don Diega – Esmeralda. A co było dalej? Jak kończy się historia? Teatr Rozmaitości zaprasza!

Żywię głębokie przekonanie, że dzięki wyjazdowi moi wychowankowie poznali prawdziwą twarz pracy górnik, strażaka i aktora oraz doświadczyli wielu niezwykłych, pięknych i inspirujących przeżyć w zaciszu sali teatralnej. Mam nadzieję, że nasza wspólna wyprawa zlikwidowała także znużenie szkolną rutyną, zintegrowała i oderwała od codzienności. Drodzy uczniowie! Dziękuję Wam za wspaniale spędzony czas i wysoką kulturę osobistą!

*Agnieszka Kruczek  
wychowawczyni klasy  
i organizatorka wyjazdu*

## ŚWIĘTA NA TALERZU



Just Diet  
gabinet dietetyczny

Święta Bożego Narodzenia to magiczny czas spędzany w gronie najbliższych, z radosnym kołędowaniem, wśród ozdób i lampek. Wiadomo jak święta to i stół zastawiony ogromną ilością tradycyjnych, świątecznych potraw. Wówczas większość

osób przechodzi na jedyną „słuszną” w tym okresie dietę, zwaną „dieta rotacyjną” – gdzie się człowiek odwróci tam coś zje. I choć zwykle nie widzi się w tym problemu, to jednak po świętach pojawia się jak grom z jasnego nieba to, że waga wskazuje dużo większą masę ciała niż kilka dni wcześniej...

Problem natomiast posiada nasz układ pokarmowy, który w trakcie radosnego i obfitego świętowania jest zmuszony do pracy na najwyższych obrotach. A przecież nie trzeba

wiele, aby ten nasz układ wspomóc.

Po pierwsze warto zadbać o regularność. Przerwy 3–4 godzinne między posiłkami pozwalają żołądkowi strawić poprzednie danie, przy czym nie jest on nadmiernie obciążony. Jeśli danie jest tłuste, ciężkostrawne można wspomóc żołądek naparem z mięty, która ma działanie wspomagające wydzielanie kwasu żołądkowego, a co za tym idzie pokarm zostanie szybciej strawiony.

Po drugie delektujemy się tymi potrawami. Łapczywe pochłanianie dania sprawi, że odczucie najedzenia dotrze do nas zdecydowanie za późno. Przyjmuje się, że informacja jaką wysyła żołądek do mózgu o sytości pojawia się około 20 minut po przyjęciu posiłku.

Po trzecie, nie jedzmy na siłę. Nie należy traktować świąt jako przyzwolenia do obżarstwa za cały rok. Do wszystkiego należy

podejść z rozsądkiem i umiarem, nie inaczej jest z jedzeniem.

Po czwarte, ruch zawsze w cieniu! Nie chodzi tutaj o mocno wysiłkowe aktywności fizyczne. Spacer też jest fantastyczną alternatywą – nie tylko jesteśmy wtedy aktywni ale też miło spędzamy świąteczny czas. A przecież o to głównie w czasie Świąt chodzi.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, składam najserdeczniejsze życzenia: zdrowych, pogodnych, radosnych, pełnych miłości chwil w gronie najbliższych oraz wszystkiego co najlepsze na nadchodzący nowy 2019 rok.

*Justyna Waclawczyk – dietetyk  
Just Diet gabinet dietetyczny  
Tel: 575 508 220*

## SZKOLNA WYCIECZKA DO OSTRAWY

20.11.2018 r. wszystkie klasy czwarte ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. A. Mickiewicza w Gorzycach wraz ze swoimi wychowawcami pojechały na szkolną wycieczkę do Ostrawy. Celem podróży było zwiedzanie Centrum Nauki i Techniki. Znajdują się tam cztery wystawy tematyczne: Świat dziecka, Świat nauki i wynalazków, Świat cywilizacji i Świat przyrody oraz jedna czasowa. Wystawa pierwsza podzielona była na kilka części i każda z nich zawierała tematyczne miejsce. Na drugiej wystawie znajdowały się codzienne eksponaty z naszego życia. Trzecia wystawa to świątynia wiedzy, odkryć i wynalazków. Następna wystawa pokazywała, jak zrozumieć otaczający nas świat. Moim zdaniem, było to fantastyczne miejsce, w którym znajdowały się bardzo ciekawe ekspozycje. Dowiedziałem się o wielu ciekawych rzeczach i poznałem tajniki nauki w prosty i przystępny sposób.

*Karol Goralczyk, uczeń klasy IVb*

## Z ŻYCIA SOŁECTWA KOŁONI FRYDERYK

W miesiącu grudniu na terenie sołectwa 03.12.2018 r. odbyło się Spotkanie z Mikołajem. 72 dzieci otrzymało paczki oraz bawiło się w sołtysówce w towarzystwie pandy i tygrysa. W tym miejscu chciałbym podziękować sponsorom tj.: Firmie Eco-Solution, Firmie Bobo, Firmie Renio, panom Marcinowi Kwiatkowskiemu, Zbigniewowi Zaczek, Radnemu Powiatowemu Markowi Rybarzowi. 04.12.2018 r. po mszy św. w sołtysówce spotkali się górnicy przy popularnym golonku i piwku. Spotkanie urozmaiciły dzieci ze Szkoły nr 2 z Kol. Fryderyk z pięknymi wierszykami i śląskimi piosenkami. W tym miejscu chciałbym podziękować paniom Renacie Langer i Ani Skoczeń za przygotowanie dzieci do występu.

Na zakończenie w imieniu własnym jak i Rady Sołectkiej, stowarzyszenia „Z Nami Warto” a także KGiGW Kol. Fryderyk. Życzę wszystkim Mieszkańcom Sołectwa zdrowych, pogodnych, pełnych radości i błogosławieństwa Bożego Dziecinę Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku

*Sołtys Bolesław Lenczyk*

## KONIEC SEZONU Z PASJĄ W OŚRODKU KULTURY W OLZIE



Wernisaż prac radlińskiej grupy „Pasja” odbył się 22 listopada w Ośrodku Kultury w Olzie. Galeria „Na sali” gościła prace „pasyjnych” artystów nie po raz pierwszy i sądzę, że nie po raz ostatni. Skupiona wokół założycielki „Pasji”, pani Jadwigi Pietrek, grupa artystów, tym razem pokazała prace będące pokłosiem letniego pleneru właśnie w Olzie. Pełne uroku, tchnące spokojem, refleksyjne obrazy inspirowane pięknem natury naszych okolic ukazały zarówno rozległe możliwości warsztatowe ich twórców, jak i śmiałość w poszukiwaniu form wypowiedzi plastycznej. Obok typowych pejzaży możemy bowiem zobaczyć wycieczki w świat sztuki abstrakcyjnej, choć i tu można się dopatrzeć inspiracji przyrodą. Wystawa „Nad wodą – Pasja i przyjaciele” dobitnie pokazuje, że pojawiające się co pewien czas w almanachach poświęconych sztuce współczesnej rozważania dotyczące rychłego końca malarstwa sztalugowego są absolutnie bezzasadne.

Listopadowy wernisaż zakończył tegoroczny sezon wystawowy w Ośrodku Kultury w Olzie. Sądzę, że udało nam się pokazać dość szeroki wachlarz prądów w sztuce współczesnej. Zaczęliśmy od styczniowej prezentacji dorobku wybranych prac podopiecznych profesora Franciszka Niecia, dyrektora Państwowego Publicznego Ogniska Plastycznego w Rydułtowach. Chcieliśmy, rozpoczynając sezon ta właśnie prezentacją, nie tylko pokazać znakomity dorobek tej placówki, ale również zwrócić uwagę na fakt, jak istotną rolę w wychowaniu młodych ludzi pełni edukacja plastyczna, tak niestety zaniedbywana przez aktualne programy szkolne.

Kilka razy w naszej galerii zagościła fotografia, pokazując swoje jakże różne oblicza. Za sprawą wystawy „Nas troje” mogliśmy zobaczyć jej wymiar poetycki. Stało się tak dzięki dr Gabrieli Habron–

Rokosz i trójce jej uczniów, którzy wprowadzili nas w krainę sztuki, gdzie zdjęcie zyskuje walor zarówno malarski jak i właśnie poetycko - liryczny. Rejestruje związek pomiędzy czasem a emocjami, ukazuje nam zarówno kruchość i ulotność chwili, ale również jej unikalne piękno. Prace pokazane na wystawie „Nas troje”, szukając syntezy i pewnych uniwersalnych prawd mogą przywołać na myśl japońskie wiersze haiku.

Trochę inne oblicze fotografii pokazała grupa „Indygo”. Prace rybnickich artystów penetrują raczej ten obszar, który określa się mianem publicystyki. Mają rodzaj pewnego zacięcia społecznego, choć oczywiście nie stronią też od fotografii krajobrazowej, czy eksperymentalnej.

Za sprawą długoletniego przyjaciela naszej galerii pana Jana Englendera, mogliśmy po raz kolejny pokazać świat fotografii otworkowej. Świat nieco tajemniczy, pełen zagadek i dający nieograniczone wręcz możliwości interpretacyjne. Ta forma fotografowania ma swoich zagorzałych zwolenników, a co szczególnie istotne liczba ich rośnie! Tym bardziej cieszę się mogąc już zaanonsować kolejne spotkanie „otworkowców”. Październik 2019!!!

Wczesną wiosną (w marcu) udało się zaprosić do Galerii „Na sali”, znaną telewizyjną i teatralną aktorkę Martynę Kliszewską, która od kilku już lat dała się poznać jako bardzo interesująca malarka. Wystaw jej obrazów „Kwiatostany”, pokazała, iż świat natury, choć malowany kobiecą ręką potrafi okazać się niepokojący a wręcz drapieżny. Prace Martyny Kliszewskiej dalekie bowiem są od kojarzonej wszak z roślinnością (głównie z kwiatami) lekkości i łagodności. To raczej portret natury świadomej swojej (nie do końca przewidywalnej) siły.

W maju Galeria gościła liczną grupę najbardziej niepokromionych artystów. „Portret mamy”. Na ścianach zawisło

kilkadziesiąt portretów wykonanych rekami uczniów SP w Olzie. Jeżeli szukamy w sztuce pasji, szczerości i zaangażowania to koniecznie trzeba zobaczyć taką właśnie wystawę. Dodam jeszcze, choć to raczej oczywiste, że był to wernisaż o najwyższej frekwencji i zdecydowanie najgłośniejszy ze wszystkich w 2018 r.

Swoją dorobek w Olzie pokazało również środowisko artystów niepełnosprawnych z terenu całego naszego powiatu. Kolejne „Żniwa artystyczne” udowodniły, że jest to grupa, która coraz śmielej „wchodzi” w świat plastyki. Stosowana przez nich różnorodność technik, fascynująca dowolność interpretacyjna tematów i śmiałość w ich podejmowaniu powodują, że ich prace zaczynają budzić coraz większe zainteresowanie.

Jesienią gościła u nas wybitna artystka – Grażyna Zarzecka. Pani Grażyna dopracowała się swojego własnego, wyjątkowego stylu. Największą inspiracją tej sztuki jest kolor. Jej malarstwo jest rozpięte pomiędzy admiracją koloru, chęcią jego zrozumienia, a nawet doznania; a próbą „okiełznania” go, jako środka wyrazu twórczego. To wyjątkowo ciekawe malarstwo, i mam nadzieję, że nasza Galeria będzie mogła za jakiś czas pokazać kolejny „odcinek” twórczej drogi artystki. Chcę jeszcze bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy pomagali w organizacji olzańskich wernisaży. W tej grupie jest oczywiście grupa wolontariuszy z WTZ Gorzycy, która dzielnie wspiera mnie w „galeryjnych” działaniach. Bardzo, bardzo dziękuję.

Marek Grzebyk



Dzień 11 listopada to jedna z najważniejszych dat w historii naszej Ojczyzny. Po wieloletniej niewoli Polska odzyskała Niepodległość. Dlatego 8 listopada dzieci z Przedszkola Publicznego Kraina Uśmiechu w Gorzycach brały udział w uroczystości poświęconej 100-leciu odzyskania Niepodległości przez Polskę, która odbyła się w GCK w Gorzycach. Na tę uroczystość dzieci zaprosiły rodzinę i przyjaciół. Gośćmi uroczystości byli wójt Gminy Gorzyce Daniel Jakubczyk, pani Sylwia Czarnecka – dyrektor GZOF i sołtys Gorzyc - Ryszard Grzegoszczuk.

Przedszkolaki z grup „Biedronki” i „Smerfy” od paru tygodni przygotowywały się do tego ważnego wydarzenia pod opieką pań. Uroczystość rozpoczęła się od występu zespołu Olzanki, który odśpiewał wiązkę pieśni patriotycznych. Podczas występu dzieci recytowały wiersze patriotyczne, śpiewały piosenki oraz tańczyły. Wszystkie dzieci tego ważnego dnia wyglądały odświętnie i uroczystie. Dumnie, przyjmując właściwą postawę „na baczność”, odśpiewały też hymn Polski „Mazurek Dąbrowskiego”. Wspólnie z nauczycielkami recytowały wiersz patriotyczny „Kto ty jesteś?” nazywany również „Katechizmem polskiego dziecka” - napisany przez polskiego poetę neoromantycznego - Władysława Bełzę. Dzieci mogły się dowiedzieć z tego jakże prostego, ale mającego wielką moc wiersza – kim są. Wiersz ten znają całe pokolenia – rodzice, dziadkowie, pradiadkowie. Można powiedzieć, że łączy pokolenia. Dzięki udziałowi w tego typu uroczystościach przedszkolaki od najmłodszych lat uczą się patriotyzmu, kształtują pozytywne postawy i uczucia patriotyczne.

Dyrektor Przedszkola Publicznego „Kraina Uśmiechu” w Gorzycach Joanna Tomala-Gądek wraz z Radą Pedagogiczną składa serdeczne podziękowanie przybyłym gościom oraz zespołowi Olzanki, które uświetnił pieśniami patriotycznymi ważne dla Polaków wydarzenie.

*E. Loga,  
nauczycielka PP Gorzyce*



Uczniowie podczas występu



## FESTIWAL PIOSENKI HARCERSKIEJ "ZŁOTA NUTKA"

Fot.: M. Kmiecik

Tegorocznemu festiwalowi piosenki harcerskiej, który odbył się 1 grudnia br. w Olzie przyświecało hasło - "100 lecie Niepodległości". Jury w składzie: przewodnicząca drużna hm **Urszula Ryszka**, członek jury druż hm **Edward Kominek** oraz sołtys Olzy druż **Józef Sosnecki** przyznali następujące miejsca:

*W kategorii zachowowej: wszystkich uznano za wygranych*

*W kategorii zachowo-harcerskiej: zwyciężyła Drużyna NS "Skarpetki nie do pary" z Wodzisławia Śl.*

*W kategorii harcerskiej: I miejsce zdobyła 6. DH Komando Smoki z Pszowa, II miejsce zdobyła 16. DH Żwirki i Wigury z Czyżowic, III miejsce zdobyła 724 Art. DH Duchy Żywiółów z Wodzisławia Śl.*

*W kategorii starszo - harcerskiej: I miejsce zdobyła 23. DSH Legendarne Smoki z Pszowa, II miejsce zdobyła 2. DH z Olzy, III miejsce zdobyła 64. DH Skaut im. M. Cieślaka z Wodzisławia Śląskiego.*

*W kategorii solistów zwyciężyli: I miejsce Sara Juzek, II miejsce Patryk Mystkowski, III miejsce Julia Primus.*

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy i do zobaczenia za rok!

*M. Kmiecik*



Zuchy śpiewające Hymn Polski



Uczestnicy Festiwalu



2 DH z Olzy



**mini**  
RUBRYKA SATYRYKA

*Czesław Czajka*

### **Jednanie Polaków**

Jak się mamy jednoczyć,  
skoro lubimy się boczyć.

### **Z armaty do wróbla**

Po co wytaczać ciężkie działa,  
gdy sprawa głupia, do tego mała.

### **Z historii WC (osobliwa prasówka)**

Kiedyś wiedziały klozety  
co "piszą" gazety.

### **Ból kochania**

To najbardziej wtedy boli,  
gdy ktoś kocha siłą woli.

## **WIANKI Z SZYSZEK W OK CZYŻOWICE**

Fot.: K. Korzonek



Efekt pracy warsztatowej

23 listopada w Ośrodku Kultury w Czyżowicach odbyły się po raz kolejny warsztaty rękodzielnicze. Tym razem uczestniczki warsztatów robiły wianki z szyszek. Warto wygospodarować chwilę dla rękodziela, bo to przecież forma terapii i relaksu, a w większym gronie fajna zabawa. Zrobienie takiej dekoracji jest bardzo proste i nawet osoby bez specjalnych zdolności manualnych poradzą sobie doskonale. O tym przekonały się uczestniczki spotkania. Dziękujemy paniom za zaangażowanie oraz przemiłą atmosferę. Dziękujemy również prowadzącej Biancie Parmie za przeprowadzenie tych niezwykłych warsztatów. Zapraszamy na kolejne spotkanie, które odbędzie się w styczniu.

*M. Miśków*

## **KS „Naprzód” Czyżowice zaprasza**

Zarząd Klubu Sportowego „Naprzód” Czyżowice, informuje, iż w **niedzielę 27.01.2019 r. o godz. 11.00 w kościele pw. Chrystusa Króla w Czyżowicach**, poświęcony zostanie sztandar klubu.

Na tę wyjątkową uroczystość Zarząd Klubu ma zaszczyt zaprosić byłych i aktualnych zawodników, działaczy klubu oraz sympatyków, kibiców i mieszkańców Czyżowic.



*“Bogatym nie jest ten co posiada, lecz ten co daje.”*  
*Jan Paweł II*

*Za okazaną dobroć i cudownie pachnące choinki, które swoim czarem ozdabiają nasze Ośrodki Kultury: w Gorzycach, Czyżowicach i Olzie, serdecznie dziękujemy:*

*panu Bogusławowi Palocowi z Gorzyc,  
panu Marianowi Mojżeszowi z Czyżowic oraz  
państwu Długi z Olzy.*

*dyrektor GCK w Gorzycach Bibianna Dawid  
wraz z pracownikami*

## **ŚWIĘTY MIKOŁAJ ODWIEDZIŁ CZYŻOWICE**

6 grudnia br. w Ośrodku Kultury w Czyżowicach dzieci czekały na wyjątkowego gościa! Już przy wejściu do sali było niecodziennie, bowiem można było zrobić sobie zdjęcie z reniferkiem w fotograficznym mikołajkowym zakątku. Duża choinka i czerwony tron ustawione na scenie przykuwały dziecięce spojrzenia, a byli i tacy, co próbowali schować się rodzicom pod zielonym drzewkiem. Do tego ciekawego świata dziecięcego grona dołączył bardzo energiczny bałwanek i porwał wszystkich do wspólnej zabawy. Były tańce, piosenki, czytanie bajki oraz "bitwa śnieżna". Zaangażowali się nawet dorośli. Bałwankowi towarzyszył elfik wraz z którym namalowaliśmy dużą, wspólną laurkę dla Mikołaja. Nagle wśród radosnych dziecięcych okrzyków dało się usłyszeć dobrze znane "Ho ho ho". W czerwonym płaszczu, z białą brodą oraz workiem prezentów po środku sali stanął - Mikołaj oraz śliczne aniołki. Dziecięce oczy zabłyszczały Piąteczki, żółwiki na powitanie, wspólne śpiewanie piosenek i kolęd, opowiadanie Mikołajowi, co się ostatnio wydarzyło, siadanie na kolanach i oczywiście prezenty. Czyżowickie spotkanie z Mikołajem przebiegło w cieplej oraz radosnej atmosferze. Cieszymy się, że mogliśmy dzieciom sprawić tyle radości w czasie tegorocznych Mikołajek. Dziękujemy ekipie ze Świetlicy Wiejskiej w Rogowie za wspólną organizację i zabawę

*Instruktorzy OKC*

Fot.: K. Korzonek



Wszyscy cieszą się z odwiedzin Mikołaja



Zabawie nie było końca



Drużyna św. Mikołaja



Najmłodzi odbierają prezenty



## CIASTECZKA DLA MIKOŁAJA W OK CZYŻOWICE

Fot.: K. Korzonek

Jak świat długi i szeroki każdy słyszał o św. Mikołaju i czy to dorośli czy dzieci czekamy na niego cały rok. Tradycją jest przygotowywanie ciastek dla św. Mikołaja. Dlatego też upiekliśmy dla niego ciasteczka. Warsztaty kulinarne były bardzo rodzinne. Powstało dużo pysznych, kolorowych i pachnących świętami - ciasteczek.

K. Korzonek



Pomysłów na zdobienie pierniczków było wiele



Wspólna praca cieszy najbardziej

## JARMARK BOŻONARODZENIOWY WE WROCŁAWIU

8.12.2018 r. z Ośrodkiem Kultury z Czyżowicach po raz pierwszy wyjechaliśmy na Jarmark we Wrocławiu. Mieliśmy okazję zobaczyć na Placu Solnym „Galerię Mikołaja” - bajkową atrakcję, sanie Mikołaja z reniferami, unikatową ceramikę ukraińską, świąteczne ozdoby z drewna, przepiękną choinkę.

W pobliżu wrocławskich kwaciarek na Placu Solnym zakosztowaliśmy pysznych gofrów, maślanych bułeczek Roti, placków ziemniaczanych, cepelinów, kartaczy, pyrów z zikiem, szynki pieczonych, oryginalnej chałwy, czekoladowych pierników... itd. Jarmark Bożonarodzeniowy we Wrocławiu, to jeden z najpiękniejszych jarmarków. W tym wyjątkowym czasie serce Wrocławia zaczyna bić mocniej... Wrocławski Rynek staje się tłem dla bajkowej scenarii... Wśród pachnących lasem choinek, aromatu grzanego wina i czekoladowych pierników, na mieszkańców Wrocławia i turystów czekała moc świątecznych niespodzianek i atrakcji. Prezenty zakupione, małe skrzaty znalezione! Magia świąt nas oczarowała...Wszystkich, którzy się tam wybierają uprzędamy, że panuje ogromny natłok turystów.

K. Korzonek

Fot.: K. Korzonek



Bożonarodzeniowa choinka



Jarmark we Wrocławiu



Jarmarczne pyszności

## TRZECI RAZ GENIUSZAMI SŁOWNICTWA JĘZYKA POLSKIEGO



doskonały  
**PREZENT**

Pomysł na DOSKONAŁY PREZENT?

TAK! Kiedy najcenniejszy jest CZAS, podaruj go Twojej  
WYJĄTKOWEJ osobie.

Kurs Małżeński to 7 sesji (w formie randek) dla par, które chcą zainwestować w swój związek i wprowadzić do niego nową jakość.

START: 23 styczeń 2019-środa.

MIEJSCE: sala widowiskowa Ośrodka Kultury w Czyżowicach  
Zobacz jak przykładowo wygląda taki kurs: [https://www.youtube.com/watch?v=j\\_v1ArXo590](https://www.youtube.com/watch?v=j_v1ArXo590)

Szczegóły i rejestracja: <http://alpha.kahal.pl/kurs-malzenski/>  
Ze względu na charakter kursu i zachowanie prywatności par, liczba miejsc jest ściśle ograniczona.

Organizator: STOWARZYSZENIE KAHAL



Magdalena Długi i Natalia Bogacz

Fot.: arch. A. Sobala

W dniu 26 października 2018 roku w Szkole Podstawowej nr 3 im. Ziemi Radlińskiej w Radlinie odbył się Wojewódzki Konkurs English Vocabulary Genius. Uczestniczyło w nim 224 uczniów 5-8 oraz 3 klasy gimnazjum, a tylko 53 uczniów zostało laureatami tego konkursu. Wśród nich znalazły się uczennice Szkoły Podstawowej w Olzie. Pierwsze miejsce zajęła **Magdalena Długi**, która zdobyła 100% punktów z testu, natomiast **Natalia Bogacz** uzyskała 99%, dzięki czemu zajęła drugie miejsce. Obie uczennice przygotowały się pod

kierunkiem pani **Aleksandry Sobali**.

Dnia 26 listopada 2018 roku miała miejsce uroczysta gala rozdania nagród. Każdy finalista konkursu otrzymał nagrodę w postaci złotego pucharu oraz dyplom.

Składamy serdeczne gratulacje na ręce dziewcząt!

A. Sobala

## 100 LAT NIEPODLEGŁEJ W PRZEDSZKOLU PUBLICZNYM W TURZY ŚL.



Przedokolaki utworzyły napis POLSKA

Fot.: arch. PP w Turzy Śl.

Ś w i ę t o Niepodległości to bardzo ważny dzień dla Polaków oraz czas składający do refleksji dotyczących patriotyzmu, który jest

Dąbrowskiego”.

Piątek 9 listopada br. w naszym przedszkolu był dniem bardzo szczególnym i uroczystym. Wszystkie dzieci przysły do przedszkola ubrane w białe – czerwone barwy, swój strój ozdobiły również własnoręcznie przygotowanymi kotylionami oraz innymi rekwizytami. Na dużej, pięknie udekorowanej sali, spotkały się wszystkie grupy przedszkolne, gdzie o godzinie 11:11 odbyło się uroczyste odśpiewanie hymnu narodowego w ramach akcji „Rekord dla Niepodległej” ogłoszonej wspólnie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Radę Dzieci i Młodzieży przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. Wszystkie dzieci oraz pracownicy naszego przedszkola brali również udział w pięknym i wzruszającym przedstawieniu słowno – muzycznym, dotyczącym historii naszego kraju, przygotowanym przez najstarszą grupę przedszkolną. Szczególnym momentem w tym dniu było przygotowanie przez nauczycieli i przedszkolaków ogromnego napisu „POLSKA”, który dzieci z podekscytowaniem utworzyły z własnych postaci trzymając w ręku białe i czerwone kartki. Efekt był bardzo wzruszający zarówno dla dzieci, pracowników przedszkola, jak również rodziców naszych przedszkolaków. Od najmłodszych lat dzieci powinny uczyć się prawidłowych postaw patriotycznych oraz oddawać szacunek dla naszego kraju.

*K. Frąckowiak*

dobrą lekcją dla dorosłych, jak również dla najmłodszych członków naszego społeczeństwa czyli dla przedszkolaków.

W Przedszkolu Publicznym „Kraina Odkrywców” w Turzy Śląskiej przedszkolaki wzorowo oraz z wielkim zaangażowaniem uczli rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Przygotowania do obchodów tak ważnego święta trwały cały tydzień. Dzieci ochoczo i z wielką ciekawością poszerzały wiedzę na temat naszej ojczyzny, wykonywały rozmaite prace plastyczne, które w barwach białe – czerwonych pięknie zdobiły korytarz przedszkolny. Dzieci poznały symbole narodowe, legendy związane z Polską, wiersze o tematyce patriotycznej, śpiewały piosenki o naszej ojczyźnie, jak również uczyły się tak ważnej dla Polski pieśni jaką jest hymn „Mazurek

## KONKURS PATRIOTYCZNEJ PIOSENKI DZIECIĘCEJ W PP „KRAINA ODKRYWCÓW” W TURZY ŚL.

Inspiracją do zorganizowania w naszym przedszkolu Powiatowego Konkursu Patriotycznej Piosenki Dziecięcej było 100–lecie Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Konkurs polegał na nagraniu krótkiego filmiku, podczas którego dzieci prezentowały patriotyczny utwór muzyczny. Ocenie podlegał dobór repertuaru (właściwości artystyczne, tekstowe, muzyczne, trafność doboru piosenki), warunki głosowe, oryginalność interpretacji utworu, ogólne wrażenie artystyczne i strój. Oprócz tego był również podział na dwie kategorie wiekowe: I – 3,4 – latki, II – 5,6 – latki. Nasz konkurs był formą zamkniętą skierowaną do dzieci w wieku przedszkolnym ze wszystkich placówek oświatowych z terenu powiatu wodzisławskiego. Celem konkursu było wspieranie wychowania patriotycznego młodego pokolenia poprzez formy aktywności artystycznej, zachęcanie do wspólnych śpiewów i zabaw muzycznych oraz przywrócenie naszej zbiorowej pamięci polskich pieśni i piosenek patriotycznych. Naszym założeniem była również popularyzacja piosenki dziecięcej oraz gwary śląskiej, kształcenie muzyczne poprzez zabawę, prezentacja umiejętności artystycznych przedszkolaków oraz kształtowanie wrażliwości artystycznej i kulturalnej. Wszystkie nadesłane nagrania były wspaniałe i nasze jury miało nie lada wyzwanie, aby wyłonić zwycięzców. Po burzliwej

dyskusji zostały jednak ustalone następujące miejsca: **KATEGORIA 3, 4 – latki: I miejsce:** grupa „Biedronki” z Przedszkola „Wesoły Dzwoneczek” w Mszanie, **II miejsce:** grupa „Krasnale” z Przedszkola Publicznego w Czyżowicach. **KATEGORIA 5,6 – latki: I miejsce:** grupa „Leśne Duszki” z Przedszkola Publicznego w Łaziskach oraz grupa „Smerfy” z Przedszkola im. J. Korczaka w Syryni, **II miejsce:** grupa „Biedronki” z Przedszkola Publicznego „Kraina Uśmiechu” w Gorzycach, **III miejsce:** grupa „Starszaki – Orły” z Przedszkola Publicznego im. Jana Brzechwy w Olzie. **WYRÓŻNIENIA:** grupa „Biedronki” z Przedszkola w Nieboczowach oraz grupa „Pszczółki” z Przedszkola Publicznego im. Gąski Balbinki w Gorzyczkach Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom konkursu za nadesłane nagrania i gratulujemy zwycięzcom. Biorąc pod uwagę stopień kreatywności, pomysłowość i jakość wykonania, chcielibyśmy podziękować również twórczym nauczycielom, którzy przygotowali dzieci do konkursu. Laureaci oraz wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy oraz nagrody. Zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach organizowanych przez naszą placówkę.

*K. Frąckowiak, K. Juraszek*

## 100 LAT NIEPODLEGŁEJ W SP W OLZIE

Dnia 9 listopada 2018 roku w godzinach popołudniowych w Ośrodku Kultury w Olzie odbyła się uroczysta akademie środowiskowa z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Na uroczystość przygotowaną przez uczniów Szkoły Podstawowej w Olzie pod kierunkiem pani Dominiki Pośpiech i Aleksandry Sobali przybyli zaproszeni goście - Józef Sosnecki - sołtys Olzy oraz radny powiatowy, Krystyna Świdarska - sołtys Odry, Beata Młynarczyk – przewodnicząca Rady Rodziców i jednocześnie radna gminy Gorzyce, Piotr Zimny – radny gminny, Janusz Ballarin - kierownik Ośrodka Kultury w Olzie i radny powiatowy oraz mieszkańcy Olzy i Odry.

Program uroczystości w całości nawiązywał do wydarzeń z 1918r., w wyniku których Nasza Ojczyzna po 123 latach zaborów odzyskała niepodległość, a poprzedzony został krótkim rysem historycznym wygłoszonym przez p. Edytę Cogiel – dyrektora

szkoły. W przygotowania aktywnie włączyło się również Przedszkole Publiczne w Olzie. Uroczysty nastrój obchodów wywołały występy przedszkolaków i uczniów, którzy recytowali wiersze, śpiewali pieśni patriotyczne, odtańczyli poloneza. Scenariusz uroczystości przygotowała pani Joanna Zielińska, a dekoracje wykonała Joanna Paździor. Do wykonania pieśni patriotycznych przygotowanych przez zespół wokalny pod kierunkiem Henryka Krótkiego przyłączyli się w trakcie programu wszyscy obecni.

Warto też dodać, że uczniowie, nauczyciele i pracownicy Szkoły Podstawowej w Olzie przyłączyli się tego dnia do ogólnopolskiej akcji „Rekord dla Niepodległej” polegającej na odśpiewaniu hymnu narodowego o godz.11.11, w której udział wzięło 24 tys. szkół, przedszkoli i placówek oświatowych z całego kraju.

*Aleksandra Sobala i Dominika Pośpiech – nauczycielki SP Olza*

# GMINNE CENTRUM KULTURY W GORZYCACH ZAPRASZA



Kalendarz imprez i wydarzeń w Gminnym Centrum Kultury w Gorzycach - STYCZEŃ 2019			
05.01	Biesiada Górnicza, cena: 75.00/osoba, godz. 18.15, OKO	23.01	Dzień Babci i Dziadka PP Olza, godz. 10.00, OKO
06.01	Gorzycykie Betlejem, OKG	24.01	Wernisaz fotografii Mariana Mielka, godz. 18.00, OKO
12.01	Spotkanie kolędowo-opłatkowe PZERiI, godz. 16.00, OKO	25.01	Przeгляд Kolędowy - V Czyżowickie Spotkanie Kolędowe Zespołów Folklorystycznych, OKC
16.01	Kurs dla małżeństw (cykl 7 spotkań), cena: 200,00/para, OKC		Kulig do Wisły, cena: 80,00/osoba, OKC
	Noworoczne spotkanie Seniorów, OKC	26.01	Zabawa karnawałowa Rada Rodziców PP Olza, OKO
20.01	XVIII Olzańskie Spotkanie Kolędowe, godz. 16.00, OKO	31.01	Dzień podróżnika "Jachtem po Dnieprze", Zdzisław Rutkowski, godz. 18.00
			60 lecie KGW Olza, godz. 15.00

## Świątlica Wiejska w Uchylsku

d. tyg.	nazwa zajęć	godz.
P	Mali artyści zajęcia plastyczne	16 <sup>00</sup> -19 <sup>30</sup>
W	Zajęcia dydaktyczno-integracyjne	16 <sup>00</sup> -19 <sup>30</sup>
Ś	Dzieci w kuchni zajęcia kulinarne	16 <sup>00</sup> -19 <sup>30</sup>
C	Zajęcia rekreacyjno-ruchowe	16 <sup>00</sup> -19 <sup>30</sup>
S	Zajęcia czytelnicze	16 <sup>00</sup> -19 <sup>30</sup>

## Ośrodek Kultury w Gorzycach

d. tyg.	nazwa zajęć	godz.
P	próba zespołu <b>Gorzyczanie</b> Urszula Wachtarczyk	18 <sup>00</sup>
W	<b>Kurs j. czeskiego</b>	15 <sup>30</sup> -19 <sup>00</sup>
	<b>Nauka gry na gitarze</b>	15 <sup>30</sup>
Ś	<b>Muzyczna Akademia Malucha</b> Urszula Wachtarczyk	16 <sup>30</sup>
	<b>Warsztaty kulinarne</b> od 07/11/2018 z Izabellą Granieczny	17 <sup>00</sup>
	<b>próba grupy Vocalsi</b> Urszula Wachtarczyk	18 <sup>00</sup>
	Próba młodzieżowego zespołu rockowego	18 <sup>00</sup>
C	<b>dyżur ODR</b> każdy I i III czwartek miesiąca	
	<b>Warsztaty rękodzieła</b> z Agnieszka Kuraj	16 <sup>30</sup>
	<b>Kurs j. czeskiego</b>	16 <sup>30</sup> -19 <sup>30</sup>
P	dyżur zarządu Stowarzyszenia <b>SENIOR</b> każdy I piątek miesiąca	9 <sup>00</sup>

## Ośrodek Kultury w Czyżowicach

d. tyg.	nazwa zajęć	godz.
P	<b>Orbita-kurs prawa jazdy</b> Szymon Cygan	17 <sup>00</sup> -19 <sup>00</sup>
	Próby chóru <b>Moniuszko</b> Barbara Grobelny	19 <sup>00</sup> -21 <sup>00</sup>
	<b>CRAZY DANCE</b> Dagmara Marcol	15 <sup>30</sup> -17 <sup>00</sup>
	<b>MAGIC DANCE</b> Dagmara Marcol	17 <sup>00</sup> -18 <sup>30</sup>
W	<b>Lekcje gry na pianinie</b> Bożena Marcol	13 <sup>30</sup> -17 <sup>45</sup>
	<b>Kurs j. angielskiego</b> Karina Wydra	17 <sup>30</sup> -19 <sup>00</sup>
	Próby zespołu <b>Czyżowianki</b> Renata Rzezczońska	17 <sup>00</sup> -19 <sup>00</sup>
	<b>MINI MINI DANCE</b> Anna Buban - Wojcierowska	15 <sup>45</sup> -16 <sup>45</sup>
	<b>MINI DANCE</b> Anna Buban - Wojcierowska	16 <sup>45</sup> -18 <sup>15</sup>
	<b>Aerobik 50+</b> Grażyna Blutko	18 <sup>15</sup> -19 <sup>15</sup>
	<b>Aerobic</b> Grażyna Blutko	19 <sup>20</sup> -20 <sup>20</sup>
	<b>Lekcje gry na pianinie</b> Bożena Marcol	12 <sup>30</sup> -15 <sup>30</sup>
	<b>Orbita-kurs prawa jazdy</b> Szymon Cygan	17 <sup>00</sup> -19 <sup>00</sup>
	<b>Spotkanie emerytów</b> (ostatnia środa miesiąca)	15 <sup>00</sup> -17 <sup>00</sup>
C	<b>Klub Podróżnika</b> (ostatni czwartek miesiąca)	18 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
	<b>Aerobic</b> Grażyna Blutko	19 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
	<b>Kurs j. angielskiego</b> Karina Wydra	17 <sup>00</sup> -19 <sup>30</sup>
P	Próby Orkiestry Gminy Gorzyce	20 <sup>00</sup> -22 <sup>00</sup>
S	<b>Warsztaty plastyczne</b> (podział na dwie grupy) Hanna Władarz	10 <sup>00</sup> -12 <sup>30</sup>
	<b>16 DH im. Żwirki i Wigury</b> p. Bronisław Kwiaton	11 <sup>00</sup> -13 <sup>00</sup>
	Próba zespołu <b>Dolce Canto</b>	9 <sup>00</sup> -11 <sup>00</sup>
	<b>17 GZ Czyżyki</b> p. Maria Kmiecik	11 <sup>00</sup> -13 <sup>00</sup>

## Ośrodek Kultury w Olzie

d. tyg.	nazwa zajęć	godz.
W	<b>Kurs j. angielski dla dzieci</b> Edyta Mańka dzieci od 6 lat oraz kl. I-III dzieci kl. IV-V koszt zajęć 70,00/mieś. tel. 600 949 130	14 <sup>00</sup> -15 <sup>00</sup> 15 <sup>00</sup> -16 <sup>00</sup>
	chór <b>Słowiki nad Olza</b>	15 <sup>00</sup>
	<b>Wtorkowe czytanie na dywanie</b> (biblioteka publiczna w Olzie)	15 <sup>00</sup> -16 <sup>00</sup>
Ś	<b>Kreatywna Kraina Malucha</b> Marzena Hojka, koszt 5,00/zajęcia	16 <sup>00</sup> -18 <sup>00</sup>
	<b>Szkoła rodzenia</b> Centrum Medyczne PERFEKT	18 <sup>00</sup>
	<b>Kurs Tańca Towarzystwo</b> Beata Brawańska koszt 75,00 / 4 spotkania	18 <sup>30</sup>
C	<b>Klub tenisa stołowego i piłkarzyków</b> Marzena Hojka	16 <sup>30</sup>
P	<b>Zespół Olzanki</b> , Urszula Wachtarczyk	10 <sup>00</sup>
	<b>Zespół Ale to już było</b> , Urszula Wachtarczyk	15 <sup>30</sup>
S	<b>Nauka jazdy Szofer</b> Argyrios Gkeros	12 <sup>30</sup>
	<b>Sensoplastyka dla smyka</b> , Michalina Maks	9 <sup>00</sup> -11 <sup>00</sup>
	<b>Sobota z książką i kredką</b> , Michalina Maks	11 <sup>30</sup> -13 <sup>30</sup>

## Świątlica Wiejska w Osinach

d. tyg.	nazwa zajęć	godz.
W	<b>Mażoretki</b> Michalina Michalik-Newe	17 <sup>00</sup> -18 <sup>00</sup>
Ś	<b>Nauka gry na gitarze</b>	13 <sup>15</sup> -20 <sup>30</sup>
C	<b>Mażoretki</b> Michalina Michalik-Newe	18 <sup>00</sup> -19 <sup>00</sup>
P	<b>Próby chóru Melodia z Osin</b> Małgorzata Blutko	10 <sup>30</sup>
	<b>Mażoretki</b> Michalina Michalik-Newe	16 <sup>00</sup> -17 <sup>00</sup>

## Świątlica Wiejska w Belsznicy

d.	nazwa zajęć	godz.
W	<b>Zabawy ruchowe na świeżym powietrzu</b>	14 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
	<b>Zabawy kulinarne dla dzieci i młodzieży</b>	14 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
C	<b>Zajęcia plastyczne</b>	14 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
	<b>Gry i zabawy stolikowe</b>	14 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
P	<b>Próby chóru Melodia z Osin</b> Małgorzata Blutko	10 <sup>30</sup>
	<b>Mażoretki</b> Michalina Michalik-Newe	16 <sup>00</sup> -17 <sup>00</sup>

## Świątlica Wiejska w Odrze

d. tyg.	nazwa zajęć	godz.
P	<b>Zabawy ruchowe</b>	14 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
	<b>Zabawy kulinarne dla dzieci i młodzieży</b>	14 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
Ś	<b>Zajęcia plastyczne</b>	14 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
	<b>Gry i zabawy stolikowe</b>	14 <sup>00</sup> -20 <sup>00</sup>
P	<b>Zabawy ruchowe</b>	14 <sup>00</sup> -16 <sup>00</sup>

## Świątlica Wiejska w Rogowie

d. tyg.	nazwa zajęć	godz.
P	próba zespołu " <b>Rogowianki</b> "	17 <sup>00</sup>
W	zajęcia z j. angielskiego	17 <sup>00</sup>
	kółko tenisa stołowego	17 <sup>00</sup>
	próby scholi dziecięcej	18 <sup>00</sup>
Ś	kółko gitarowe grupy młodszej	16 <sup>00</sup>
	kółko gitarowe grupy starszej	17 <sup>00</sup>
	<b>IGŁA Z NITKĄ</b> kółko szycia	18 <sup>00</sup>
P	zajęcia plastyczne	15 <sup>30</sup>
	Klub Miłośników Gier Planszowych	17 <sup>00</sup>
	próba zespołu "Poddasze"	20 <sup>00</sup>
S	kółko biblijne	9 <sup>00</sup>
	spotkania Dzieci Maryi	10 <sup>00</sup> -11 <sup>00</sup>

## KULIG NOCNY

Dolina Białej Wisłki

**25.01.2019 r.**      **cena: 80 zł/osoba**  
(w cenie: kielbasa, oscypek, grzaniec)

**WYJEZDY:**  
 • godz. 17.00 - Ośrodek Kultury w Czyżowicach  
 • godz. 17.10 - Ośrodek Kultury w Olzie  
 • godz. 17.15 - Ośrodek Kultury w Gorzycach

**ZAPISY I WPLATY w OK w Czyżowicach**  
tel. 32 451 32 68  
e-mail: okczyzowice@gmail.com

## ZIMOWISKO W ZAKOPANEM

Hanusina Chalupa

Gminne Centrum Kultury w Gorzycach  
zaprasza dzieci i młodzież w wieku 8-14 lat

**od 9-16.02.2019 r.**

**cena: 1000 zł**  
**950 zł**

**cena obejmuje:**  
 • zakwaterowanie  
 • 3 posiłki dziennie: śniadanie, obiad, kolacja  
 • 2 pobyty w termach Chochołowskich  
 • wycieczka do Muzeum Tatrzańskiego  
 • wjazd na lodowisko

**ponadto:**  
 • bogaty program zajęć animacyjnych  
 • codziennie - jazda na nartach  
 • sankach dla wszystkich chętnych

**zapisy i wpłaty do końca grudnia 2018 r.**  
 (rozliczenie płatności w styczniu)  
 w Ośrodku Kultury w Czyżowicach  
 tel. 32 451 32 68  
 e-mail: okczyzowice@gmail.com

**współczesne sprzęty narciarskie: 30 zł/dobę**

## GRUDZIEŃ TO MIESIĄC ZAWIŁY

4 grudnia br. tradycyjnie, jak co roku w naszym Ośrodku Kultury w Olzie odbyła się uroczystość z okazji Dnia Górnika. Wzięli w niej udział, ubrani w galowe mundury górniczy i ich rodziny. O część artystyczną spotkania zadbały dzieci i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Olzie. Dzieci swoim aksamitnym głosem oraz dynamicznym tańcem, z wdziękiem i gracją wprowadziły radosny klimat. Wszyscy z niecierpliwością czekali, czym jeszcze uraczą nas nasze dzieciaczki. Po części artystycznej zgromadzeni goście mieli okazję porozmawiać przy poczęstunku. Nadszedł czas, na który najmłodszy czekali z niecierpliwością - Mikołaj. Mikołajkowy wieczór był magicznym wydarzeniem dla wszystkich dzieci oraz ich rodzin, które przybyły do Parku Sołeckiego w Olzie, ponieważ razem ze Stowarzyszeniem „Aktywna Olza” kontynuujemy projekt z lat poprzednich „Światło z Olzy do nieba”, którego celem było zintegrowanie mieszkańców Olzy, wokół przedsięwzięcia związanego z zagospodarowaniem przestrzeni Parku Sołeckiego, poprzez samodzielne wykonanie świecących figur i ustawienie ich na scenie.

Zanim do najmłodszych przybył honorowy gość, każdy mógł znaleźć coś dla siebie – był kiermasz, na którym można było zakupić swojskie ciasteczka, makaron czy uszka z grzybami. Nie zabrakło również ozdób Bożonarodzeniowych oraz grzańca i ciepłej herbatki. Piosenki w wykonaniu zespołów z Ośrodka Kultury w Olzie oraz zespołu „MAM” z Gorzyc, wprowadziły nas w świąteczny nastrój. Wielką niespodzianką byli szrudlarze, którzy przygotowali dla każdego dziecka balonikową figurkę oraz ciekawe pokazy. Na zakończenie pojawił się gość specjalny, który wjechał saniami strażackimi. Wspólnie z Mikołajem rozświetliliśmy stajenkę, nie zabrakło również emocji.

Mikołaj rozdał dzieciom to, na co tak czekały. Podczas rozdawania prezentów okazało się, że wszystkie dzieci były grzeczne. Żadne z nich bowiem nie otrzymało „oszkrabin”. Radości było co nie miara, kiedy Mikołaj z wielkiego wora wyciągał każdemu dziecku prezent.

Mikołajkowy wieczór, który trwał zaledwie dwie godziny zapewne na długo zapadnie w pamięci dzieciaków.

M. Hojka  
OKO



Św. Mikołaj zawitał do Olzy

Fot.: O. Mika



Św. Mikołaj z pomocnikami

Fot.: O. Mika



Oryginalny pojazd Św. Mikołaja

Fot.: O. Mika



Orkiestra górnicza

Fot.: M. Hojka



Występy artystyczne z okazji górniczego święta

Fot.: M. Hojka



Występy artystyczne z okazji górniczego święta

Fot.: M. Hojka

## WARSZATY BOŻONARODZENIOWE W OK W OLZIE

Warsztaty przeznaczone były dla wszystkich, którzy w oczekiwaniu na święta Bożego Narodzenia mieli chęć wykonać własnoręcznie niebanalne, tanie prezenty lub ozdoby. Wspólnie zrobiliśmy piękne choinki, stroiki, aniołki, kolorowe bombki. Dzięki pomocy pań z Koła Gospodyń Wiejskich przygotowaliśmy swojski makaron oraz swojskie ciasteczka, które zapakowaliśmy w ręcznie zrobione torebki papierowe. Każdy pomysł jest stosunkowo łatwy. Domowe ozdoby można zrobić bardzo tanio, z materiałów, które posiadamy albo z takich, które kosztują niewiele. Ponadto są jedyne i niepowtarzalne. Nic tak nie cieszy jak coś użytecznego, co wyszło spod naszych rąk. Warsztaty były okazją, by wspólnie, miło spędzić czas, a równocześnie przygotować oryginalne, bożonarodzeniowe ozdoby i nie tylko. To również szansa na nauczenie się nowych, ciekawych technik. Efekty naszej pracy można było podziwiać na kiermaszu Bożonarodzeniowym przed kościołem w Olzie 9 grudnia br. po każdej mszy św. oraz o 15:30 w Parku Sołeckim w Olzie, gdzie wspólnie rozświetliliśmy stajenkę oraz przywitaliśmy honorowego gościa - Mikołaja

M. Hojka



Pieczenie ciasteczek dla Św. Mikołaja

Fot.: M. Hojka



Warsztaty w OK Olza

Fot.: M. Hojka

## MIKOŁAJKOWA NIESPODZIANKA W GORZYCACH

7 grudnia br. zawitał do Gorzyc Św. Mikołaj z pomocnikiem Elfem, który dzięki uprzejmości p. **Jerzego Bażana** mimo braku śniegu dojechał do nas w wygodnej bryczce zaprzężonej w konie pana Jerzego. Dzieci bardzo się ucieszyły z odwiedzin Świętego, który zapewnił im wiele zabawy i upominki. Wszystkim, którzy tego wieczora przybyli do GCK w Gorzycach dopisywał świetny humor i chęć do zabawy. Przywitał Mikołaja występ grupy dziecięcej z Muzycznej Akademii Malucha a na koniec dla Mikołaja wystąpił zespół "Ale to

już było" z Olzy przy akompaniamencie Urszuli Wachtarczyk.

Cała imperza została przygotowana przy współpracy z OSP z Gorzyc i KGW z Gorzyc oraz Radą Sołecką z sołtysiem na czele również z Gorzyc, za co bardzo dziękujemy. Mikołaj (Janusz Lencyk) bardzo dziękuje za wsparcie sołtysa z Gorzyc, Uchylska i Gorzyczek. Dziękujemy i do zobaczenia za rok!

Red.